

W naszej stolicy obradują przywódcy partii i państw-stron Układu Warszawskiego

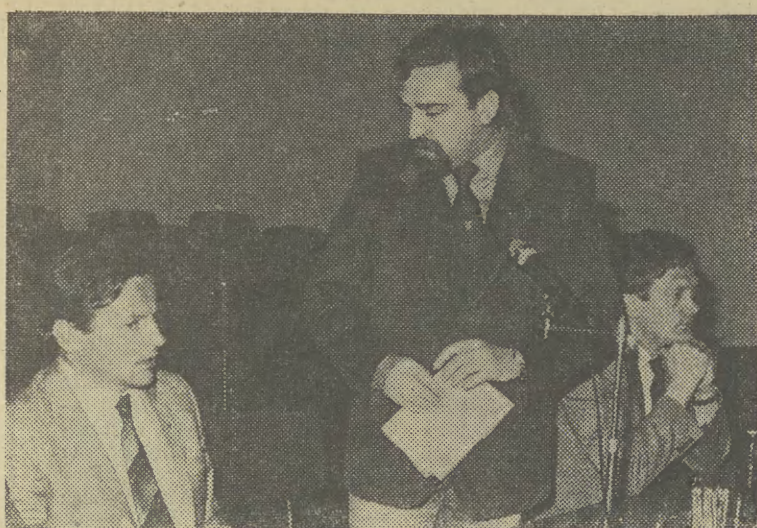
W warszawskim spotkaniu uczestniczą, powitane wczoraj serdecznie na lotnisku Okęcie przez członków najwyższych władz PRL z I sekretarzem KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, gen. armii **WOJCIECHEM JARUZELSKIM** i przewodniczącym Rady Państwa — **HENRYKIEM JA-**

Dziś w stolicy naszego kraju odbywa się — zgodnie z porozumieniem — spotkanie przywódców partii i państw-stron Układu Warszawskiego.

BŁOSKIM na czele, delegacje bratnich krajów: **Związku Socjalistycznych Re-**

publik Radzieckich z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — MICHAILEM GORBA-

CZOWEM. W skład radzieckiej delegacji wchodzi: członek BP KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów — **Nikołaj Tichonow**; członek BP KC KPZR, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów, minister spraw zagranicznych — **Andriej Gromyko**; zastępca członka BP KC KPZR, (Dokończenie na str. 2)



I sekretarz KC PZPR, **Józef Gajewicz**, sekretarze KC PZPR **Jan Czepiel** i **Władysław Kaczmarek** pożegnali wczoraj delegatów na IV Zjazd ZSMP. Kraków reprezentować będzie 45 delegatów. Problemy młodzieży krakowskiej przedstawi na zjeździe **Wojciech Kocon**, z-ca przewodniczącego ZF ZSMP w Hucie im. Lenina. Delegaci Krakowa pragną zapoznać uczestników zjazdu z inicjatywami krakowskiej organizacji ZSMP — zagospodarowania pól Raclawic przed zbliżającym się 200-leciem raclawickiej bitwy, inwentaryzacji rzeczek, dopływów Wisły, zagospodarowania zalewu w Krzypinowie. Delegaci z Krakowa chcą również zachęcić młodzież z całej Polski do pomocy w ratowaniu zabytków naszego miasta. Na zdjęciu: przewodniczący ZK ZSMP, **Krzysztof Majka** przedstawia J. Gajewiczowi sprawy, o których krakowscy delegaci będą mówić na IV Zjeździe (kk)

Fot. KAZIMIERZ OLCHAWA

Cena 7zł
Nr indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo

KRAKOWA
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 82 (11876)
Kraków, 1985-04-26, 27, 28, piątek, sobota, niedziela

magazyn
10 STRON



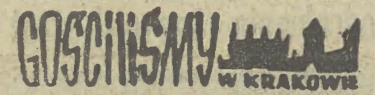
Powitanie delegacji radzieckiej na lotnisku Okęcie. CAF-telefoto

W sierpniu koniec budowy oczyszczalni ścieków Hił

Woda oddawana Wiśle czystsza od pobieranej!

Trwająca od 1979 r. i mocno już opóźniona budowa oczyszczalni ścieków Huty im. Lenina na Kanale Południowym wkracza w decydującą fazę. Od grudnia ubiegłego roku zrobiono tutaj co prawda niewiele, ale główny wykonawca „Budostal — 1” i kilkanaście innych firm obiecują, że do końca sierpnia ukończą prace przy siedmiu wielkich osadnikach żelbetowych i ziemnych. Niedotrzymanie tego terminu grozi, iż Huta będzie musiała za odprowadzanie swoich ścieków płacić dziennie 2,5 mln zł kary bowiem zmienili się przepisy o ulgach za zanieczyszczanie wód. Wczoraj budowę wizytował i wykonawców mobilizował.

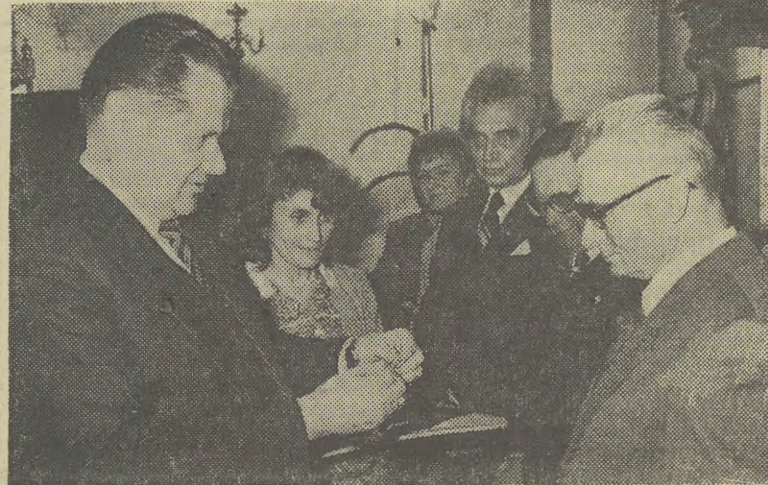
wał generalny koordynator inwestycji hutniczych **Ryszard Sciborowski**. Oczyszczalnia będzie mogła przyjąć w ciągu sekundy ponad (Dokończenie na str. 2)



Na zaproszenie Naczelnej Rady Spółdzielczej przebywała w kraju delegacja spółdzielczości wiejskiej z Bośni i Hercegowiny na czele z **Miljaną Matić**, Jugosłowiańczyk goście odwiedzili również Kraków, gdzie zostali przyjęci przez kierownictwo WZGS, a także Wojewódzka Komisję Spółdzielni Uczniowskich. Interesowała ich zwłaszcza działalność samorządowa spółdzielczości wiejskiej, a m. in. praca kulturalno-oświatowa i w środowisku kobiecym. (RD)

Świetna muzyka

Jednym z trzech laureatów tegorocznych „muzycznych” nagród amerykańskiej Akademii Sztuki Filmowej jest **Roger Nelson** występujący pod pseudonimem **Prince**. **Oscara** otrzymał za oprawę muzyczną do filmu „Purple Rain”, będącą adaptacją wcześniejszego utworu, noszącego tytuł „Baby I am a Star”. W USA „Purpurowy deszcz” wyświetlany jest z ogromnym powodzeniem od czerwca ub. roku, natomiast w Europie miał on swą premierę na tegorocznych targach muzycznych w Cannes. Opowiedziana w nim historia, nader banalna, jest jakby autobiografią samego **Prince’a**, który z podręcznego gitarzysty przekształcił się w ciągu ostatnich 4 lat w wielką gwiazdę muzyki młodzieżowej i pod względem popularności wyprzedził nawet znakomitego **Michaela Jacksona**. Jest w tym filmie wiele scen brutalnych, wiele seksu, a przecież nie te chwytliwe akcenty wysuwają się na pierwszy plan i nie decydują o powodzeniu filmu. Dominuje świetna muzyka i sam **Prince** kreujący główną rolę. Dzielić się swymi wrażeniami po powrocie z **MIDEM** Halina Frąckowiak powiedziała m. in.: „Przy **Prince** nie ma żadnych efektów wizualnych, gdyż przede wszystkim widzi się artystę. Jest niebywale sprawny i utalentowany. Potrafi w sposób doskonały zgrać w jedną całość to, co robi, z tym, co śpiewa. Nie dysponuje moim tak świetnym głosem, jak uważany często za jego mistrza **Michael Jackson**, ma jednak dużą kulturę muzyczną, wielkie doświadczenie jako instrumentalista i chyba przewyższa swego mistrza „umiejętnościami estradowymi”. **Oscar** nie jest jego pierwszą nagrodą za „Purpurowy deszcz”, który jako singel został sprzedany w ponad 500 tys. sztuk, a więc stał się Złotym Singlem, natomiast nakład albumu, z którego pochodzi ta piosenka, przekroczył już 8 mln płyt. Tak więc muzyczny **Oscar** dla **Księcia** nie był przypadkiem. Na zdjęciu **Prince** z partnerką „Purple Rain”. (l-k)



50 lat pracy twórczej Jana Bolesława Ożoga

W Oddziale Krakowskim ZLP odbyła się wczoraj uroczystość związana z 50-leciem pracy twórczej **Jana Bolesława Ożoga**. Krakowski poeta, prozaik, eseiista, który tworzy nieprzerwanie od 1935 r., odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy I klasy. Odznaczenie wręczył wiceprezydent Krakowa, **Jan Nowak**. Natomiast sekretarz KC PZPR, **Jan Czepiel** wręczył Jubilatowi w imieniu władz polityczno-administracyjnych Krakowa okolicznościowy adres.

Podczas spotkania **Tadeusz Hołuj** przypomniał, że **Jan Bolesław Ożóg** zadebiutował przed 50 laty w miesięczniku „Okolica Poetów”, od tej chwili związany był stale ze środowiskiem literackim Krakowa. Jubilat jest autorem blisko 60 publikacji książkowych. (kk)

Fot. KAZIMIERZ OLCHAWA

Konkurs klawesynowy im. Wandy Landowskiej

Od poniedziałku trwały w Domu Polonii przesłuchania I Ogólnopolskiego Konkursu Klawesynowego im. **Wandy Landowskiej**. Zakończyły się wczoraj, a 12-osobowe jury pod przewodnictwem **Elżbiety Stefankiej-Lukowicz** do ostatniego etapu postanowiło dopuścić sześciu uczestników konkursu. Są to: **Ewa Brudzińska-Piasecka** (Łódź), **Danuta Kojro** (Warszawa), **Monika Raczynska** (Warszawa), **Liliana Stawarz** (Warszawa), **Marek Toporowski** (Warszawa), **Marzena Wolak** (Kraków). O tym, kto wygra konkurs, zadecydują wykonania prezentowane w ostatnim etapie, w którym finaliści grać będą z towarzyszeniem orkiestry. Listę laureatów zamieścimy w poniedziałkowym wydaniu „Echa”. (e)

(Dokończenie na str. 2)

Ze świata

MIMO trwającej wciąż fali protestów i krytyki decyzji prezydenta **Reagana** złożenia wieńca, podczas oficjalnej wizyty w RFN na początku maja br. na cmentarzu żołnierzy hitlerowskich w **Bitburgu**, oficjalni przedstawiciele rządów RFN i USA potwierdzili, iż ten punkt programu wizyty pozostaje niezmieniony. **DELEGACJA** amerykańska zignorowała obietnicę dotrzymania pułności podczas I rundy nowych rokowań ze Związkiem Radzieckim i w tajemnicy poinformowała o ich przebiegu odwiedzających **Genewę** wybranych dziennikarzy oraz zachodnioeuropejskich parlamentarzystów. **W 81 ROKU** życia zmarł wybitny radziecki reżyser filmowy, **Siergiej Jutkiewicz**.

• W szpitalu w **Louisville** z powodu komplikacji w pracy nerek zmarł w środę 62-letni **Jack Burcham**. Był piątym człowiekiem, któremu wszczepiono sztuczne serce (14 kwietnia br.).

• W Naha, stolicy japońskiej prefektury **Okinawa** rozpoczął się proces żołnierza piechoty morskiej USA, **Lewisa**. Jest on oskarżony o zamordowanie i ograbienie mieszkańca wioski **Kim**.

• Do nowych starć między **Tamilami** a **Syngalezami** doszło w **Batticaloi**. **Tamilowie**, stanowiący mniejszość ludności Sri Lanki, domagają się autonomii dla wschodnich rejonów tego kraju. W ostatnich dniach zginęło tam ok. 50 osób.

• W **Bolonii** trwa proces w sprawie dokonanej przez neofaszystów zamachu bombowego w sierpniu 1980 r. w budynku dworca. Zginęło wówczas 85 osób, zaś przeszło 200 zostało rannych. Na ławie oskarżonych nie

ma bezpośrednich uczestników tej zbrodniczej akcji. Przed sądem stanęli dwaj wysoko postawieni oficerowie włoskiego kontrwywiadu — jej były wice-dyrektor gen. **P. Musumeci** i płk **G. Belmonte**, oskarżeni o współudział w zorganizowaniu zamachu bombowego, a także o wykorzystanie stanowiska służbowego w celu umyślnego skierowania śledztwa na fałszywą drogę.

• W największym mieście **Pakistanu** — **Karaczi** nie ustają starcia między miejscową ludnością a członkami kontrowersyjnej bandy antyafganistańskich. W ostatnich dniach zginęło tam ponad 50 osób a kilkadziesiąt zostało rannych.

• Policja wenezuelska przechwyciła transport 11,5 tony marihuany w porcie **Puerto Cabello**. Ładunek ukryty w 3 kon-

19 obrazów Jerzego Nowosielskiego w nowej galerii „Desy”

„Lubię małe wystawy, w których pokazuje się wybór tego, co uważam za najlepsze” — powiedział prof. **Jerzy Nowosielski**

Było to 26 kwietnia

• W 1900 r. urodził się **Wolfgang Pauli**, fizyk szwajcarski, autor jednej z podstawowych zasad współczesnej fizyki — zasady wykluczenia, który w 1931 r. przewidział istnienie odkrytego 25 lat później neutrina, laureat Nagrody Nobla w 1945 r.

Było to 27 kwietnia

• W 1932 r. urodziła się **Anouk Aimee**, francuska aktorka, m. in. „Kobieta i mężczyzna”.

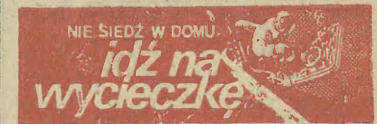
• W 1946 r. opublikowana została ustawa o głosowaniu ludowym. Pytania brzmią: Czy jesteś za zniesieniem senatu? Czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienia podstawowych gałęzi gospodarki krajowej z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej? Czy chcesz utrwalenia granic na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej? (l-k)

Było to 28 kwietnia

• W 1956 r. ogłoszono komunikat Najwyższego Sądu Wojskowego o uchyleniu (rehabilitacja) wyroków skazujących **S. Tatara**, **M. Utnika**, **S. Nowickiego**, **J. Kirchmayera**, **S. Mossora**, **F. Hermana**, **M. Jureckiego**, **W. Romana** i **S. Waacka** za rzekome działania w celu obalenia ustroju ludowego. (l-k)

w czasie otwarcia wystawy jego prac inaugurującej działalność nowej galerii „Desy” przy ul. Stolarskiej, 19 prezentowanych tu obrazów prof. Nowosielskiego powstało w ostatnich pięciu latach, a kilka które autor określił jako „zielone” to efekty pracy ostatnich miesięcy.

Nowa galeria „Pawilon 2” nawiązuje nazwą do istniejącej kiedyś w Nowej Hucie desowskiej galerii „Pawilon”, której wychowankiem jest kierownik nowej galerii mgr **Janusz Ja-** (Dokończenie na str. 5)



Jutro i pojutrze odbędą się kolejne wyprawy krajoznawczo-turystyczne urządzone w ramach akcji **NIE SIĘDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKĘ**. Oto program naszych imprez:

SOBOTA, 27 BM.

♦ wycieczka nizinna pn. „**DOLINA KLUCZWODY**” — przejazd pociągiem do **Zabierzowa** — Ujazd — dolina **Kluczwody** — **Tomaszowice** — **Modliczka** — **Rząska** — **Mydlniki Wapienne** — powrót koleją — 15 km wędrowki czyli 15 punktów do **Odnaki** (Dokończenie na str. 6)

Nad Morze Czarne i Balaton

Wakacje pod okiem szefa i panny Kazi z II piętra

Zarządzenie nr 26 w sprawie sprzedaży wczasów letnich do krajów socjalistycznych wydał Główny Komitet Turystyki w grudniu ub. r. Obowiązują one wszystkie biura turystyczne na terenie całej Polski i dziś tylko przez zakład pracy można wyje-

chać w okresie od 15 czerwca do 15 września. Nowe zasady rodzą jednak ciągle wiele pytań. Na prośbę Czytelników zaprosiliśmy więc przedstawicieli krakowskich biur podróży, aby zasiędlili przy naszym telefonie. Przez dwie godziny pracownicy „Orbisu” i „Gromady” starali się odpowiedzieć na pytania nie tylko związane z wyjazdem za granicę, ale także udzielali informacji na temat wypoczynku w kraju. A oto kilka typowych spraw:

Co zrobić, gdy zakład pracy nie jest zainteresowany złożeniem zapotrzebowania na wczasy zagranicę? Biura respektują indywidualne zgłoszenia (tzn. imienne), ale podpisane przez dyrektora placówki; i wtedy pracownik brany jest pod uwagę przy rozdzielaniu, który akceptuje (Dokończenie na str. 5)

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem niżu. Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i rozproszonymi opadami. Okresami opady deszczu lub śniegu. Temp. min. nocą — 2 maks. dnem +5 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany zach. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 91 proc. W ciągu następnej doby pogoda bez większych zmian.

W Warszawie obradują przywódcy partii i państw Układu Warszawskiego

(Dokończenie ze str. 1)

minister obrony, marszałek Siergiej Sokolow; sekretarz KC KPZR — Konstantin Rusakov, Ludowej Republiki Bulgarii z sekretarzem generalnym KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej, przewodniczącym Rady Państwa LRB — **TODOREM ZIW-KOWEM**;

Węgierskiej Republiki Ludowej z sekretarzem generalnym KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — **JANOSEM KADAREM**;

Niemieckiej Republiki Demokratycznej z sekretarzem generalnym KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczącym Rady Państwa NRD — **ERICHEM HONECKEREM**;

Socjalistycznej Republiki Rumunii z sekretarzem generalnym Rumuńskiej Partii Komunistycznej, prezydentem SRR — **NICOLAE CEAUȘESCU**;

Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej z sekretarzem generalnym KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, prezydentem CSRS — **GUSTAVEM HUSA-KIEM**.

Na spotkanie przybył naczelny dowódca Zjednoczonych Sił

Zbrojnych Państw-Stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego **WIKTOR KULIKOW**. (PAP)

W chwili, gdy nasza gazeta dociera do rąk czytelnika, trwają obrady. Na Warszawę ponownie zwrócone są oczy światowej opinii, a złożone są oświadczenia lub ewentualne dokumenty stanowiące na dłuższy czas temat komentarzy, które obiegają czołową prasę światową.

Szczyt warszawski zebrał się w bardzo szczególnym momencie współczesnej historii. Można przewidywać, że decyzje i uzgodnienia, jakie zostaną podjęte w Warszawie na miesiące i lata kształtować będą międzynarodową rzeczywistość, atmosferę i formy międzynarodowych stosunków.

Nie uprzedzając faktów można powiedzieć, że tematem warszawskich obrad będzie problem dla nas wszystkich nadrzędny, wyboru strategii działającej na rzecz bezpieczeństwa. Stawka jest wysoka, gdyż jest nią spokój i pokój na naszym kontynencie i, jak to mówił w swoim przemówieniu na ostatnim plenum KC KPZR M. Gorbaczow, sprawa „poprawnych, cywilizowanych i opartych na poszanowaniu prawa międzynarodowego” stosunków między państwami i narodami.

Nie trzeba nikomu udowadniać, że w takich właśnie stosunkach bez reszty zainteresowany jest naród polski, naród zarówno tak ciężko doświadczony w latach minionej wojny, jak i obecnie borykający się z dziesiątkami problemów gospodarczych i społecznych, które mogą znaleźć rozwiązanie wyłącznie w atmosferze spokoju, odprężenia i życzliwej międzynarodowej współpracy. (INTERPRESS)

Józef Gajewicz spotkał się z rektorami krakowskich uczelni

W Komitecie Krakowskim PZPR odbyło się wczoraj spotkanie i sekretarza KK PZPR, Józefa Gajewicza z rektorami krakowskich wyższych uczelni, sekretarzem komitetów uczelnianych PZPR oraz przewodniczącymi wojewódzkich organizacji młodzieżowych: ZSMP, ZSP, ZMW. Uczestniczyli w nim sekretarz KK PZPR, Kazimierz Augustynek, prezydent Krakowa, Tadeusz Salwa i szef WUSW, gen. Jerzy Gruba. Omawiano przygotowanie krakowskiego środowiska naukowego do III Kongresu Nauki Polskiej oraz sprawy związane z jego udziałem w węzłowych i rządowych programach badawczych. Mówiono również o sytuacji i atmosferze panującej w wyższych uczelniach. Niepokój budzi fakt małej efektywności procesu dydaktycznego, bowiem tylko trzecia część studentów kończy naukę w przewidzianym czasie.

I sekretarz KK PZPR zaprosił serdecznie społeczność akademicką Krakowa do udziału w manifestacji 1-Majowej na Rynku Głównym.

co słychać...

Zdaniem brytyjskiego czasopisma medycznego „The Lancet”, samotnicy mają 4 razy większe szanse na przedwczesny zgon, niż ludzie żyjący w większych rodzinach.

PRZEBYWAJĄCA w Polsce delegacja partyjno-rządowa KRL-D z członkiem BP KC Partii Pracy Korei, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych KRL-D — Kim Jon Nam rozpoczęła 25 bm. 3-dniową wizytę na Wybrzeżu Gdańskim.



W WARSZAWIE odbyła się sesja naukowa Polskiej Akademii Nauk i Akademii Nauk Społecznych PZPR „Polsko-radziecka współpraca i jej znaczenie dla rozwoju PRL” — zorganizowana z okazji 40-lecia podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską i ZSRR.

W POZNANIU trwają dwie imprezy handlowe: międzynarodowa ekspozycja maszyn poligraficznych „Poligrafia 85” oraz międzynarodowy salon techniki pakowania i magazynowania „Tropak 85”.

DO EGZAMINÓW dojrzałości przystąpił w tym roku ok. 160 tys. młodzieży. 26 bm. jest ostatnim dniem zajęć lekcyjnych w

klasach maturalnych. Końcowy okres przygotowań wypełniła powtórzenia materiału i prace w grupach tematycznych. Egzaminów pisemnych odbędą się w dniach 13 i 14 maja.

W TARNOWIE rozpoczęły się 26 bm. centralne eliminacje 24. Ogólnopolskiego Konkursu Piosenek Radzieckiej. Eliminacje, w których bierze udział 84 wykonawców z 15 województw Polskiej południowej, mają na celu wyłonienie grupy uczestników Festiwalu Piosenek Radzieckiej w Zielonej Górze.

LAUREATEM plebiscytu „Tygodnika Kulturalnego”, Towarzystwa Wiedzy Powszechnej i Towarzystwa Kultury Teatralnej na najlepszy spektakl Teatru TV w 1984 r. został — wybrany 1845 głosami widzów — „Otello” Szekspira. Reżyserem przedstawienia był Andrzej Chrzanowski.

Z POWODU zimowych temperatur we Wrocławiu rozpoczęto wczoraj ponowny rozruch ogrzewania mieszkań przez miejscową elektrociepłownię.

W sierpniu koniec budowy oczyszczalni ścieków HiL

(Dokończenie ze str. 1)
11 mln sześć, ścieków przemysłowych i tych pochodzących z kanalizacji burzowej Kombinatu. Zaoszczędzi codziennie Wiśle 13 ton zawiesiny, tonę olejów i 600 kg żelaza. W przyszłości nie jednak nie ginie. O ile olej powędruje do przeróbki w rafineriach to szlamy powiększą hutnicze składowiska odpadów.

Zakładano, że wybudowanie oczyszczalni ścieków pozwoli znacznie zmniejszyć ilość pobieranej z Wisły wody. Wszystkie zależy od zasolenia rzeki, które już dzisiaj ogromne, wciąż wzrasta. W Hucie stężenie chlorków zwiększa się i woda w obiegach wewnętrznych musi być stale rozcieńczana. W każdym razie ta oddawana Wiśle będzie czystsza niż w niej płynąca.

Niezależnie od budowanej obecnie, rozpoczęły się prace przy drugiej końcowej oczyszczalni, na kanale Suchy Jar. (ar)

OD NIEDZIEMI
Wiele w tym tygodniu pisze się o Układzie Warszawskim. Oczywiście różnie w zależności od kraju, w którym te opinie są wyrażane. W USA i w sojusznikich krajach z Paktem Północnoatlantyckiego, dla którego polityczno-wojskowe porozumienie krajów socjalistycznych stanowi skuteczną przeciwwagę — oczywiście bez entuzjazmu, a często z wrogością. W naszym obozie oraz w bardzo licznych krajach niezaangażowanych, które tak jak i my nie chcą wojny, panuje świadomość, iż to właśnie Układ Warszawski zapewnił jego członkom bezpieczny rozwój, zaś Europie tak długi okres pokoju.

Niestety, na skutek amerykańskich dążeń do uzyskania militarnej przewagi nad Związkiem Radzieckim ten pokój jest wciąż niepewny. Instalowanie nowych raket jądrowych w Europie Zachodniej oraz waszyngtońskie plany zmilitaryzowania kosmosu bardzo zaostriły sytuację międzynarodową, która przecież i tak była już napięta. Ewentualne porozumienie w Genewie to wciąż odległa przyszłość, o czym wyraźnie powiedział na wtorowym plenum KC KPZR Michaił Gorbaczow, stwierdzając iż rząd USA nie zmierza na razie do porzucenia, gdyż odmawia dyskusji na temat zapobieżenia militaryzacji kosmosu wbrew ustaleniom, jakie zapadły w czasie styczniowych rozmów A. Gromyki z G. Shultzem. Pakt Północnoatlantycki szybko rozwija

O bezpieczną przyszłość

swoją potencjalną wojskową. W tej sytuacji zapewnienie równowagi pomiędzy dwoma blokami polityczno-wojskowymi jest sprawą najwyższej wagi. Chodzi przecież o zapewnienie sobie bezpieczeństwa.

Jak powiedział ostatnio Wojciech Jaruzelski, stosowny akt zostanie podpisany w najbliższym czasie w Warszawie. Bezdziałalność o jedności państw członkowskich Układu oraz o ich determinacji w obronie pokoju. Jednocześnie drzwi do konstruktywnych rozwiązań stoją otworem. Zgodnie z artykułami 10. i 11. Układu Warszawskiego straci on moc i przestanie istnieć z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu bezpieczeństwa zbrojowego. Warto o tym pamiętać, tak jak warto wiedzieć, że już w 1956 r. państwa socjalistyczne proponowały krajom powołanego 6 lat wcześniej niż nasz Układ paktu NATO zawarcie porozumienia o nieagresji, wyreczeniu się użycia siły i o zobowiązaniu się stron do rozwiązywania problemów spornych środkami pokojowymi. Propozycja jest wciąż aktualna i wciąż nie przyjęta przez państwa NATO.

Poza Europą sporo uwagi przywiązywały w tych dniach trzy

kraje półkuli zachodniej. W Nikaragui nastąpiło pewne odprężenie po porażce prezydenta Reagana w Izbie Reprezentantów Kongresu USA, która mimo ogromnych nacisków ze strony rządu nie wyraziła zgody na udzielenie pomocy w wysokości 14 mln dolarów dla oddziałów nikaraguańskich kontrrewolucjonistów. Widmo wojny domowej na większą niż obecnie skalę zostało na jakiś czas zażegnane, choć nikt z kierownictwa w Managui nie żywi złudzeń, aby obecna porażka prezydenta USA mogła wpłynąć na zmniejszenie napięcia i walk w przygranicznych regionach kraju, w pobliżu Hondurasu i Ko-

mięcy. Jednak niektórzy obserwatorzy polityczni wyrażają obawy, czy zanim zapadnie wyrok nie dojdzie do kolejnego przewrotu wojskowego. Jak to ujawnił w przemówieniu do narodu obecny, cywilny prezydent kraju, Raoul Alfonsin, nasiliły działalność siły wrogie demokracji, które sięją chaos i anarchię, dążąc do podzielenia społeczeństwa i społecznej eksplo-

Natomiast sąsiednia Brazylia pogrążona jest w żałobie po śmierci pierwszego po 20 latach wojskowych rządów cywilnego prezydenta. Zgon cieszącego się niebywałą popularnością Tancreda Nevesa oddalił nadzieję na szybką demokratyzację życia politycznego i odnowę gospodarczą bardzo zadłużonego i zrujnowanego dyktatorskim rządem generałów kraju. Jego następcą, Jose Sarney, ze względu na swe wieloletnie związki z wojskowymi juntami nie cieszy się ani specjalnym poparciem społecznym, ani popularnością. Do najwyższego urzędu w państwie doszedł tylko na skutek niespodziewanej śmierci swego poprzednika. Nie dzięki osobistym zasługom, lecz skomplikowanym układom międzypartijnym, które wcześniej uczyniły zeń wiceprezydenta. Nie można jednak wykluczyć, że po zaprzysiężeniu będzie chciał udowodnić, iż jest godny piastowanego stanowiska i to jest w tej chwili jedyna nadzieja milionów Brazylijczyków. (I-k)

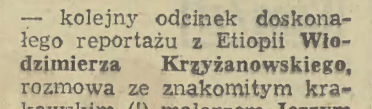
Za gotowość do pracy kierowca autobusu miejskiego w Katowicach otrzymuje 48 zł na godzinę, natomiast za jazdę — średnio 100 zł. Taka jest naczelna zasada systemu zarobków wprowadzonego w śląskim WPK. Udało się zatrzymać fluktuację, zmniejszyć ilość awarii ale nad zakładem wisi widmo PFAZ-u. Gdy artykuł Tadeusza Biedzińskiego zastawił z rozmową z pierwszej strony tego samego „PRZEGLĄDU TYGODNIOWEGO” wynikiem nam pewna sprzeczność między intencjami i zamierzeniami „centrali” a tym co dzieje się w praktyce. Wicepremier Janusz Obodowski mówił **Joannie Skoczyła** — „Deklarujemy politykę priorytetów, a jednocześnie stosujemy ulgi i przywileje prawie dla wszystkich, często zresztą — dla najmniej efektywnie pracujących... Mówię o tym, ponieważ ciągle pokutuje przekonanie, że „wszystko jest potrzebne” — bez względu na koszty... Konieczne są więc radykalne zmiany.

— O czym pan myśli?
— Na przykład o zamykaniu nierentownych przedsiębiorstw państwowych, spółdzielni pracy itp.”

W wywiadzie wicepremier przedstawił wiele interesujących spostrzeżeń, radykalnych

wniosków i wszystko byłoby w porządku gdyby nie to, że przecież właśnie wicepremierowi podlegają ministrowie, którzy udzielają nieuzasadnionych ulg, ratują nieefektywne zakłady przed plają, pozwalają na utrzymanie zbędnych w istocie pracowników...
„Nie posypujmy głowy popiołem” to tytuł wywiadu. A kto ewentualnie mógłby mieć na to ochotę?

Jest w „Przeглядzie Tygodniowym” kilka innych bardzo interesujących pozycji m. in.



— kolejny odcinek doskonałego reportażu z Etiopii Włodzimierza Krzyżanowskiego, rozmowa ze znakomitym krakowskim (!) malarzem Jerzym Nowosielskim i artykuł Adama Wojciechowskiego o aferze wokół wydziału chemii na Politechnice Warszawskiej. Wygląda na to, że ktoś (kto?) narobił szkody a teraz ministerstwo usiłuje upierać się przy błędnych decyzjach.

O ile przyjemniej poczynać o odbudowywaniu polskiej nauki przed 40 laty — pierwszy odcinek wspomnień Janusza Tymowskiego drukuje

„Wojna i okupacja a medycyna” Kraków gości wybitnych uczonych z całego świata

Od wczoraj w Krakowie przebywają wybitni naukowcy, lekarze, a także byli więźniowie obozów koncentracyjnych, którzy uczestniczą w międzynarodowym sympozjum naukowym „Wojna i okupacja a medycyna”. Organizatorem sympozjum jest Akademia Medyczna im. M. Kopernika oraz Towarzystwo Lekarskie Krakowskie, natomiast patronat nad nim objął minister zdrowia i opieki społecznej Tadeusz Szlachowski. Przypadająca w tym roku 40. rocznica uwolnienia obozów koncentracyjnych sprawiła, że sympozjum stało się wydarzeniem o randze międzynarodowej. Uczestnicy, zgromadzeni w auli Collegium Novum, mogli wysłuchać prelekcji, przekazanej w imieniu Papieża Jana Pawła II. Prof. Józef Bogusz, który przewodniczył obradom, odczytał również prelekcję przewodniczącego Rady Państwa prof. Henryka Jabłońskiego. Wpłynęły liczne listy od wybitnych osobistości ze świata nauki i kultury — m. in. od tłumacza literatury polskiej w RFN, dr Carla Dedeciusa.

Zgromadzeni na sali naukowcy — m. in. z Japonii, Izraela, RFN, skąd przyjechała także grupa studentów — mogli wysłuchać licznych referatów. Przypominały one zbrodnie ludobójstwa nie tylko na terenie Pol-

ski. Dotyczyły, m. in. medycznych skutków pobytu w obozach, skutków eksperymentów medycznych oraz funkcjonowania służby zdrowia w okresie okupacji.

W sympozjum wzięli udział sekretarz Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego Lucjan Motyka, obecni byli także przedstawiciele placówek dyplomatycznych. (kk)

Konkurs Klawesynowy

(Dokończenie ze str. 1)

DZIŚ, 26 kwietnia (piątek) godz. 19 — Wawel (Szara Sień) — koncert kameralny. W programie J. S. Bach „Aus Schemellis Gesangbuch” w wykonaniu: Wojciecha Pośpiecha (tenor), Aleksandra Długajczyka (wiola da gamba), Petra Sefla (klawesyn).

JUTRO, 27 kwietnia (sobota), godz. 18 — Wawel — III etap konkursu — Koncert finalistów z towarzyszeniem Orkiestry Kameralnej z Zielonej Góry pod dyrekcją Szymona Kawalli. W programie: J. S. Bach — Koncert f-moll, Koncert d-moll, Koncert E-dur.

POJUTRZE, 28 kwietnia (niedziela), godz. 12 — Sukieniec, Sala Holdu Pruskiego — koncert laureatów; godz. 20 — Wawel — Koncert Capelli Bydgostiensis pod dyrekcją Włodzimierza Szymańskiego. W programie: J. S. Bach — Koncert f-moll, Koncert A-dur nr 4, Koncert potrójny a-moll na flet, skrzypce i klawesyn. V Koncert brandenburski. Jako soliści wystąpią: Danuta Kleczkowska (klawesyn), Ewa Gabrys (klawesyn), Leszek Kędracki (klawesyn), Kaja Danczowska (skrzypce), Kazimierz Moszyński (flet), Marta Czarny-Kaczmarek (klawesyn).

własnie „PRZEGLĄD TECHNICZNY”. Chciałoby się w prasie trochę optymizmu, chciałoby się... A może wystarczy udzielać nieuzasadnionych ulg, ratują nieefektywne zakłady przed plają, pozwalają na utrzymanie zbędnych w istocie pracowników...
„Nie posypujmy głowy popiołem” to tytuł wywiadu. A kto ewentualnie mógłby mieć na to ochotę?

Jest w „Przeглядzie Tygodniowym” kilka innych bardzo interesujących pozycji m. in.

— kolejny odcinek doskonałego reportażu z Etiopii Włodzimierza Krzyżanowskiego, rozmowa ze znakomitym krakowskim (!) malarzem Jerzym Nowosielskim i artykuł Adama Wojciechowskiego o aferze wokół wydziału chemii na Politechnice Warszawskiej. Wygląda na to, że ktoś (kto?) narobił szkody a teraz ministerstwo usiłuje upierać się przy błędnych decyzjach.

O ile przyjemniej poczynać o odbudowywaniu polskiej nauki przed 40 laty — pierwszy odcinek wspomnień Janusza Tymowskiego drukuje

— kolejny odcinek doskonałego reportażu z Etiopii Włodzimierza Krzyżanowskiego, rozmowa ze znakomitym krakowskim (!) malarzem Jerzym Nowosielskim i artykuł Adama Wojciechowskiego o aferze wokół wydziału chemii na Politechnice Warszawskiej. Wygląda na to, że ktoś (kto?) narobił szkody a teraz ministerstwo usiłuje upierać się przy błędnych decyzjach.

O ile przyjemniej poczynać o odbudowywaniu polskiej nauki przed 40 laty — pierwszy odcinek wspomnień Janusza Tymowskiego drukuje

Ogłoszenia Ekspresowe

- MIESZKANIA pilnie poszukuje. Tel. 34-08-17, wieczorem. g-61100
- POSZUKUJE odbiorców słatki ogrodniczej — Kazimierz Smagorowicz, zakład słasarski, Bukowno, ul. Staroczyńska 86, tel. 305. g-60355
- MERCEDESA 200 D „becka”, stan idealny — sprzedam. Ul. Grodzka 3, za hotelem „KRAK”. g-61042
- WYSOKA nagroda! Wilczur-suka, popielata, zginęła 20 kwietnia w okolicy al. Planu 6-letniego 70 — AWF. Wiadomość: Planu 6-letniego 70-AWF. Pasieka, Kraków, Dobra 5 lub tel. 37-21-33 wewn. 716. g-60884
- PRALKE automatyczna, czeska — sprzedam. Oferty 60871 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- BOAZERIE modrzewiowa — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 55-46-31.
- MAŁENSTWO poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią. Wysoki czynsz płatny miesięcznie. Oferty 60888 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZGRZEWARKE, wys. czystościowości 2/2P-600, prasę mimośrodową Ø 45, narzędzia, surowiec (zamówienia) — sprzedam. Oferty 60886 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- ZAPOROŻCA z nową karoserią — tanio sprzedam. Tel. 37-14-08. g-06141
- PIANINO — kupię. Tel. 22-64-22.
- MALARZY zatrudni zakład malarsko-tapiicerski — Musiał, Nowa Huta, os. Dąbrowszczaków 19/29. Zgłoszenia: godz. 19-20. g-60381
- KAROSERIE Skody 105, produkcja grudzień 82 — sprzedam. Kraków, Toruńska 16/4, tel. 55-31-00 wewn. 14-07 (praca). g-60317
- MIKROKOMPUTER Atari z oprogramowaniem — sprzedam. Tel. 44-43-67. g-61021
- SPRZEDAM ogródek działkowy, kłosek bez lokalizacji, VW 1500 „Garbusa”. Tel. 48-01-31. g-61008
- ZŁECĘ wykonanie kominka. Tel. 44-31-92. g-61141
- PRALKE automatyczna nowa — sprzedam. Tel. grzeźnościowy 48-20-53. g-61190
- PUSTAKI, betoniarce — sprzedam. Piotr Bajorek, Węgrce Wielkie 238. g-61191
- BEAM karakulowy — sprzedam. Tel. 48-36-93. g-61193
- ANTYCZNE meble, w dobrym stanie — sprzedam. Tel. 33-26-27, po 19.
- GARSONIERY poszukuje spokojna, zamożna studentka. Oferty 61196 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PIANINO, stan bardzo dobry — sprzedam. Oferty 61255 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- VIDEO Hitachi VHS — tanio sprzedam. Tel. 10-15-60, po 19. g-61234
- 125 p, 1978 — sprzedam. Kombatantów 2/59, tel. 48-45-01. g-61233
- ZAMRAZARKĘ nową, 210 litrow — sprzedam. Tel. 55-42-35. g-61260
- ŁODÓWKĘ 135, meblösclanek, szafę trzydrzwiową — pilnie, tanio sprzedam. Kraków, Borsuccza 7 A/25.
- MEBLE kuchenne „Bronia” — sprzedam. Oferty 61272 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- CUDZOZIEMIEC, student Politechniki Krakowskiej poszukuje mieszkania lub willi, koniecznie z telefonem. Wiadomość: tel. 44-69-30, w godz. 15-18 lub oferty 61335 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- KAROSERIE Zastawy 1100, silnik, części — sprzedam. Trzebinia, Gaj, tel. 114. g-61335
- TELEWIZOR czarno-biały 20-calowy, sprzedam. Tel. 11-22-18. g-61319
- DŹWIG budowlany 12-metrowy — sprzedam. Wiadomość: Gaj 51 kolo Mogilana. g-60730
- PUSTAKI żużlowe — sprzedam. Wiadomość: Wieliczka, os. Kościuszki 4/4. g-60721
- SKODE 105 zamienię na „maluch”. Tel. 11-45-44. g-60345
- ZEGAR kominkowy (Francia, XIX w.) — sprzedam. Oferty 60829 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 kwietnia 1985 r. zmarł nagle, przeżywszy 74 lata

s. t. p.

Jan Głac

najukochańszy Mąż, Tatuś i Dziadziuś, szlachetny człowiek, pełen dobroci i życzliwości, godny wiecznej pamięci.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 30 kwietnia o godz. 10.45 w kaplicy na cmentarzu w Krakowie — Batowicach, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrzebeni w żalobie

ŻONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

DO SOBOTY

Piątek I

16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Majsterklepka
16.55 Dla dzieci: Piątek z Pan-kracym
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Telewizyjny miesięcznik muzyczny
18.05 Bez próby: Piosenka jest dobra na wszystko — wspomnienia o Jerzym Wasowskim
19.00 Dobranoc

Piątek II

16.55 Program dnia
17.00 Oferty nauki polskiej
17.30 Aut — mag. reporterów sportowych
18.00 Ekonomia na co dzień
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Program rozrywkowy
19.20 Przeboje „dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.30 „Galerie świata” — „Ermitaż”
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki”
21.30 „Zaczarowany świat operetki”
22.10 Filmy Viscontiego: „Śmierć w Wenecji” — włoski film fab.
0.15 DT — Wiadomości

Sobota I

6.00 TTR — Matematyka
6.30 TTR — Chemia
7.00 TTR (powtórka przed maturą) — Język polski
7.30 TTR — Mechanizacja rolnictwa
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na działce
9.00 Dla młodych widzów: Sobótka oraz film prod. ZSRR „Mój generał” (1)
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego: H. Kluba, J. Lewański — „Wojna w Polsce popoliata”
11.50 Podróże bez biletu: „Onega” — film dok. prod. ZSRR
12.20 Radar — wojsk. program film.
12.35 „Wyzwolenie miasta” — film dok.
13.00 Poradnik rolniczy
13.30 „Młodzi z Siekierki”
14.00 Z Polski rodem
14.30 Zdrowie — wojsk. mag. publ.
15.00 DT — Wiadomości
15.10 Telewizyjna lista przebojów
15.40 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
16.10 „Letnie opowieści” — włoska komedia filmowa
18.00 Losowanie Dużego Lotka
18.10 Pegaz
18.50 Wystąpienie ambasadora Demokratycznej Republiki Afganistanu

PRACA

WARSZTAT ślusarsko - mechaniczny przyjmuje do pracy tokarza z długoletnim stażem (może być rencista lub emeryt) — Adam Kowal, Siercza 255, tel. 78-25-91. g-59524

OGRODNIKA do współpracy na plantacji wiśni, porzeczek, malin, truskawek przyjmij od zaraz. Domek letniskowy do dyspozycji — 30 km od Krakowa. Tel. grzeźniocniowy: Zakopane 31-53, w godz. 17-19. g-59690

OPIEKUNKA do dziecka — potrzebna. Tel. 11-43-60. g-58588

KULTURALNEJ Pani, która u siebie w domu zaopiekuje się roczną dziewczynką kilka godzin dziennie — pilnie szukam, rejon Salwatora. Senatorska 25/86. g-60559

OGRODNIKOWI wydzierżawiany ziemie blisko Krakowa za prace w ogrodzie lub przyjemny wspólnik. Oferty 60558 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA

MATEMATYKA — Bogacki — tel. 37-96-43. g-60502

MATRYMONIALNE

CZTERDZIESTOPIĘCIOLATNI, kulturalni, zystojni, dobrze sytuowani, mieszkające, samochód — pozna ładną, zgrabną Panią do lat 33. — Cel matrymonialny. Oferty 58881 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIURO Westa lekarstwem na samotność. Oferty zagraniczne: 709-32 Szczecin, skrytka 672. A-68/27

PAN, lat 33, wysoki, domek jednorodzinny na wykończonym — pozna Panią do lat 30, ładną, gospodarną, dobrze sytuowaną. Cel matrymonialny. Oferty 60025 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, lat 39, bez nałogów, materialnie niezależny — pozna Panią, do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty 60017 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, 34/171/100, domator, szatyn, posiadający mieszkanie — pozna w celu matrymonialnym, odpowiednią panią. Poważne oferty kierować „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 60136.

KUPNO

SEGMENT „Kujawy” — kupię. Tel. 66-60-39, godz. 15.30-18.30. g-60423

PRZEDNIĄ szybę do Opla Manty — kupię. Tel. 66-45-03. g-60423

SILIKON zagraniczny — kupię. Oferty 60485 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

19.00 Dobranoc: „Bolek i Lolek”
19.10 Dni Kultury Radz. w Polsce
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Kwiecień” — pol. film fab.
21.45 Czas — mag. publicystyczny
22.15 DT — Wiadomości
22.20 Studio sport: Mistrzostwa Świata w hokeju
23.25 Kino nocne: „Sprawa Marianny Bachmeier” — film krym. prod. RFN

Sobota II

12.00, 12.30, 13 NURT
13.30-0.05 Sobota w „dwójce”
13.30 DT — Wiadomości
13.40 Od soboty do soboty — telewizyjny informator kulturalny
13.55 „5 — 10 — 15” Zespół „Dom” przedstawia
15.10 „Żyjąca planeta” (8) — film popularnonaukowy
16.05 Program rozr.
16.30 Rozmowa z delegatem ZSMP
16.35 Ze sztuką na ty
17.50 Rozmowa z delegatem ZSMP
18.00 Spektrum — mag. popularnonaukowy
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Oblicza świata — program publ. międzynarodowej
19.20 Rozmowa z delegatem ZSMP
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Teatr muzyczny na świecie: Charles Gounod — „Faust” (1)
21.30 Studio sport
22.10 „Królowie przekleci” — „Trucizna królestwa” — film hist. TV fr.
23.05 DT — Wiadomości
23.10 Teatr muzyczny na świecie: „Faust” (2)

Niedziela I

6.25 TTR — Język polski
6.55 TTR — Mechanizacja rolnictwa
7.25 Wszelchnia rodziny wiejskiej
7.45 Po gospodarzu — mag. spraw wiejskich
8.15 Program dnia
8.20 Tydzień — mag. publ.
9.00 Dla młodych widzów: Tele-ranek oraz film z serii „Przemysł- niki” — „Zaginiona księżniczka”
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Decydujący front” — „Operacja berlińska” — film prod. ZSRR
11.25 Siedem anten
12.25 Rodowody pokolenia: Włókniki od Szajblera i Grohmana
13.05 Kraj z miastem
13.30 Teatr Młodego Widza: Joanna Chmielewska — „Bajka o Klimku”
14.15 Telewizyjny koncert życzeń
15.00 DT — Wiadomości
15.10 Wszystko albo nic (1) — te- leturniej wiedzy o reformie gosp.
15.45 W starym kinie: „Jego eks- celencja subiekt”
17.10 Wszystko, albo nic (2)
17.45 Studio sport
18.25 Antena

tygodniowy program TV

(Od 26 kwietnia do 2 maja 1985 r.)

19.00 Dobranoc: „D'Artagnan i trzej muskietierowie”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Kto opłaca przewoźnika” (2) — „Opowieści bohatera”
20.50 Klub międzynarodowy
21.10 Ludzie i zdarzenia
22.00 Sportowa niedziela
22.40 DT — Wiadomości
22.45 XI Ogólnopolski Młodzieżo- wy Przegląd Piosenki: Koncert fina- lowy

Niedziela II

10.10 Film dla niesłyszących: „Kto opłaca przewoźnika” (2)
11.00 Krótkofalowy — wojsk. pr. publ.
11.30-22.55 Niedziela w „dwójce”
11.30 DT — Wiadomości
11.40 „Czym żyje Szczecin” — re- portaż
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 Lokalny koncert życzeń
12.45 Szczecin dziś i jutro (1) — telekonferencja z władzami miasta
13.05 Godzina z Iga Cembrzyńską
14.00 Szczecin dziś i jutro (2)
14.15 Kino rodzinne: „A to ci heca”
15.20 Kalejdoskop filmowy „Kino- Oko”
16.00 Jutro poniedziałek
16.30 Utrwali ślad
17.00 Dziewczyna z okładki: Lau- ra Łącz
17.20 „Niebem opętany” — film dokumentalny
18.05 Miniatury baletowe
18.30 Mężczyzna z okładki: Marek Wysocki
18.50 Filharmonia „dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Bis na bis
20.40 Tydzień w polityce
21.00 Jubileusz: Włodzisław Gliński
21.55 DT — Wiadomości
22.00 Wielkie filmy małego ekranu: „Saga rodu Palliserów” — film prod. ang.

Poniedziałek I

14.00 (Powtórka przed maturą) — TTR — Fizyka
14.30 (Powtórka przed maturą) — TTR — Język polski
15.55 NURT — Mikroświat
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Człowiek (1) — Droga do władzy
16.55 Kino Zwierzynca: „Ogrody zoologiczne świata” — Amsterdam
17.20 DT — Wiadomości
17.30 „Strategia zwycięstwa”
18.35 Człowiek dla człowieka
18.45 Telewizyjny informator wy- dawniczy
19.00 Dobranoc: „Jak mały ma- mut szukał mamy”

19.10 Echa stadionów
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr telewizji: Ksawery Godebski — „Miłość i próżność”
21.15 „Kłeska czy wyzwolenie” — film dok.
22.00 DT — Komentarze
22.30 Studio sport: Hokejowe Mi- strzostwa Świata grupy A
23.10 DT — Wiadomości

Poniedziałek II

16.55 Program dnia
17.00 „Jak feniks z popiołu” (3) — film prod. radz.
17.30 Poza Ziemią
18.00 Krajobrazy kultury: region katowicki
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 „Egzamin” — film dok. prod. pols.
19.20 Przeboje „dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Spotkanie z Afganistanem
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki”
21.30 Za kierownicą
21.50 Opowieści o miłości: „Z bie- giem rzeki” — austral. serial film.
22.35 DT — Wiadomości

Wtorek I

6.00 TTR — Język polski
6.30 TTR — Fizyka
8.10 Historia, kl. V — Kazimierz Wielki
9.00 Święto Pracy
9.40 Film dla II zmiany: „Nie- wolnica Isaura”
10.50 DT — Wiadomości
11.55 Biologia, kl. VI — Rośliny nasienne
13.30 (Powtórka przed maturą) — TTR — Matematyka
14.00 TTR — Hodowla zwierząt
15.55 Start po indeks — Studia medyczne i AWF
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Mu- zyka naszych przyjaciół — Brawo pionierzy
16.55 Dla dzieci: „Dobosz” — baj- ka film. prod. NRD
17.20 DT — Wiadomości
17.30 „Jednodniowy pan” — kom. buig.
18.55 Dobranoc: „Garnearz Maciej z Maleszeg”
19.00 Program aktualny
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Niewolnica Isaura” — bra- zylijski serial film.
21.20 Piosenki przyjaciół — pro- gram rozrywk.
21.50 DT — Komentarze

LOKALE

PANNA poszukuje garsonierę lub niekupuącego pokoju, natychmiast. Oferty 59482 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZUKUJE garsonierę lub pokój z kuchnią, na okres dwóch lat, w Nowej Hucie. Oferty 59804 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKÓJ, kuchnię z dużą wnetką, 51 m² — loggia, szparka, ul. Kielecka, ogrze- wanie elektryczne — zamienie na po- kój z kuchnią, telefonem — co naj- mniej 30 m². Tel. 11-80-08.

3 POKOJE w starym budownictwie, 120 m², komfortowe — zamienie na pokój z kuchnią i 2 pokoje z kucha- nią, najchętniej w starym budownict- wie. — Oferty 60507 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

JAWORNO — spółdzielcze, pokój z kuchnią, 31 m², komfortowe — za- mienie na podobne w Krakowie lub okolicy. Oferty 60358 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALZENSTWO przyjmie dozorostwo Warunek — mieszkanie. Oferty 60123 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GDYNIA — centrum, M-2 własności- we, telefon — zamienie na większe lub równorzędne, w Krakowie. Oferty 60138 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie panienkę w zamian za pomoc w gospodarstwie domowym. Kraków — Rybitów, ul. Goliłkowska 50 c, koło szkoły.

MIESZKANIE 3-pokojowe, superkom- fortowe, III p., winda, balkon — za- mienie na dwa mieszkania mniejsze: pokój z kuchnią oraz 2 pokoje z ku- chnią. Warunki korzystne. — Oferty 60240 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

M-4 superkomfortowe, zamienie na dwa oddzielne. Tel. 66-75-62. g-60275

NIERUCHOMOŚCI

KONINKI — działka rekreacyjną z rozpoczętą budową oraz materiałami — sprzedam. Oferty 60918 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„DACZE” kupię, w rozliczeniu Sko- da 105 S, 1977. Oferty 59679 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DOM letni superkomfortowy, na Za- rabiu — zamienie na mieszkanie w Krakowie lub nowy samochód osobo- wy diesel. Tel. 66-99-32, 11-19.

22.15 Studio sport: eliminacje pił- karskich Mistrzostw Świata CSRS — RFN
23.50 DT — Wiadomości

Wtorek II

16.50 Program dnia, DT — Wiadomości
17.00 Powitanie z Katowic
17.10 „Zawód: fotograf” — re- portaż o weteranie fotografii z Da- browy Górniczej
17.35 „W metalu wykute” — re- portaż o metaloplastyku amatorze
18.00 Robotniczy sport
18.20 Muzeum Śląskie — akcja zbierania pamiątek
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Przed meczem Belgia — Polska
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — Przeprow- adzka
20.15 Zakończenie akcji zbierania pamiątek dla Muzeum Śląskiego
20.20 Na majówce — obyczaje i rozrywka typowych majówek ro- botniczych
20.40 To mi się podoba
21.15 DT — Wiadomości
21.30 „Wyzwolenie” — „Bitwa o Berlin” — film wojenny prod. ZSRR

Środa I

7.45 Program dnia, DT — Wiadomości
7.55 Transmisja uroczystości 1-ma- jowych z Moskwy
8.45 Z różnych stron Polski
9.25 Program folklorystyczny
9.50 Transmisja uroczystości 1-ma- jowych z Warszawy
12.00 Muzyka polska
12.15 Dzwoniany świat
12.35 „Z wiatru od morza” — poetycka twórczość kaszubska
12.50 „Gdzie Bug i Łwicz ku so- bie płyną” — film krajoznawczy
13.40 Krajoznawczy — „Na Ku- jawach”
14.00 Koncert muzyki polskiej
14.30 Rodowody pokolenia: Ce- gielszczacy
15.00 DT — Wiadomości
15.10 FilMOTEKA 40-lecia: „Szczeci- n — pierwsze dni”
15.45 W starym kinie: „Niedoraj- da” — kom. arch. prod. polskiej
17.05 „Bystwińskie krajobrazy” — reportaż filmowy
17.25 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
17.35 „Strategia zwycięstwa” — film dok. prod. radz.
18.45 Impresja filmowa
19.00 Wieczorynka
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Eliminacje Mistrzostw Świata w piłce nożnej: Belgia — Polska
W przerwie meczu:
20.45 Wiadomości sportowe
21.45 Dziennik telewizyjny
22.30 Estrada poetycka: „Bez tej miłości trudno żyć”

Środa II

15.00 Początek programu, DT — Wiadomości
15.10 „Podróże na taśmie filmo- wej” — progr. dla dzieci

15.40 Powroty: Wesola
16.10 Nie tylko palace — progr. o zabytkach przemysłowej kultury Polski
16.40 Pasje filmowe — spotkanie twórców-amatorów filmowych
17.40 Spektrum — wyd. specjal- ne
18.10 Powroty: Połowy daleko- morskic
18.40 Majowy karnawał (1): W krainie operetki
19.00 Powroty: Budujemy
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Lekarstwo na miłość” — sensac. komedia obycz. prod. pols.
21.40 Majowy karnawał (2): W krainie operetki
22.10 Studio sport: Hokejowe Mi- strzostwa Świata grupy A

Czwartek I

8.10 Geografia (powtórka z geo- grafii)
9.00 Praca — technika, kl. III — A jednak nie tonie
10.50 DT — Wiadomości
11.00 Praca — technika, kl. IV — Bezpieczna strzelba
11.55 Sprawy 15-latków — A jed- nak dziecko staje się dorosłym
12.50 Praca — technika, kl. III
13.30 (Powtórka przed maturą) — TTR — Fizyka
14.00 TTR — Uprawa roślin
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas — mag. szkol- ny oraz film z serii: „Na lewo od pingwinów” — „Naprawdę nigdy tam nie byłem”
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Interstadio
17.55 Prosty rachunek
18.05 „Do zwycięstwa” — „Szturm Berlina”
18.30 Sonda — Akcja czystość
19.00 Dobranoc: „Klucz do sukce- su”
19.10 Konto „M”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr sensacji: Michael Voy- sey „Prawdziwy, własny dom”
21.55 DT — Komentarze
22.20 Zawsze po 21-ej
23.00 DT — Wiadomości

Czwartek II

17.00 Program dnia
17.05 Życie od kuchni — porady kulinarne
17.30 Teleturyniejski morski
18.00 Progr. publ. — „Na starcie”
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Północ sportu — Drużyna pana Adama
19.20 „Przeboje „dwójki”
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express re- portażów
20.15 Salon muzyczny
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki”
21.30 24 klatki na sekundę — mag. filmowy
21.55 Oblicza polskiego kina: „Świadectwo urodzenia”
23.25 DT — Wiadomości

OSZCZĘDZAJ BENZYNE!

Korzystaj z wypożyczalni przyczep bagażowych.
KURDZIEL ul. Fintera 16 (Dębniki) tel. 66-46-11

USŁUGI

PRZEPISYWANIE na maszynie prac dyplomowych — Drabik, tel. 44-26-08.

ROZNE

URLÓP na Mazurach — przyjmę wczasowiczów. Janusz Kraj, Wydmły- ncz. A-70
KUPIĘ lokal na działalność handlową lub kiosk owocowo warzywny. Oferty 59731 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ODDAM w dzierżawę „blaszak” — Radzikowski, tel. 37-24-29.
KUPIĘ garaż przy ul. Francesco Nulle lub w okolicy. Tel. 11-47-08 lub oferty 60482 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ZABIORĘ samochodem w pierwszej połowie maja 1 lub 2 osoby do Lon- dynu przez RFN. Oferty 60232 „Pra- sa” Kraków, Wiślna 2.
POSIADAM telefon — oczekuje propo- zycji. — Oferty 60541 „Prasa” Kra- ków, Wiślna 2.

ZGUBY

UNIWAŻNIAM zgubioną pieczęć o treści: Prochwicz Dorota, spec. psy- chiatra, Kraków, Ancezyca 11/3. g-60413

MIEJSKIE BIURO PROJEKTÓW W KRAKOWIE
ul. Mogilska 17
zatrudni
PRACOWNIKÓW Z PRAKTYKA

W ZAWODACH:

- ◆ inżynierów architektów
- ◆ inżynierów instalacji sanitarnych
- ◆ inżynierów instalacji ciepłowniczych i wentylacji mechanicznych
- ◆ inżynierów elektryków
- ◆ kalkulatorów branży budowlanej, elektrycznej, instalacyjnej
- ◆ konserwatorów dzieł sztuki
- ◆ technika budowlanego
- ◆ pracownika fizycznego

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Służb Pracowniczych, II piętro, pokój 207, w godz. 8-15, tel. 11-90-33, wewn. 135.

FIATA 126 p, 1978, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 37-43-13. g-60351

PRAKTYCZNE PLC-3, teletelefony 500, 200, kamerę Canon Auto Zoom Su- per 8, wieżę Radmor — tanio sprze- dam. Witosa 33/62. g-60196

TANO sprzedam; Nyse 521. Tadeusz Suruilo, Pawlikowice 89, koło Wieliczki. g-60390

MEBLE kuchenne „Kalina” — sprze- dam. — Kraków — Dąbie, Bajeczna 3/109, po 14. g-60354

HOMEK letniskowy — drewniany, w elementach — sprzedam. Oferty 60385 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALNIE automatyczną „Wiatka” — nową — sprzedam. Myślenice, Śred- niawskiego 59, po 16. g-60377

VIDEO — nagrane taśmy, 180 min. VHS, kolor, w języku angielskim — sprzedam. Oferty 60376 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAGŁA POMOC LEKARSKA LEKARZY SPECJALISTÓW
zlecenie prywatnych wizyt domowych

LEKARZOM:

- chirurgom
- chirurgom gastrologom
- internistom
- kardiologom
- pediatrom

Przyjmowanie zleceń — 21-30, dziennie w godz. 9-21.30, Kraków, tel. 66-80-00.

„BLASZAKI” — 2 sztuki, nowe — sprzedam. Przewóz, zamontuje. Jo- dźwiownik, tel. 84. g-60091

MASZYNE dziewiarską — sprzedam. Tel. 55-10-32, po 20. g-60117

FIATA 126 p, rok 1979 — sprzedam. — Tel. 33-60-92, po 16. g-60151

JODŁA — bale i deski na dom zakoplański — 30 m² — sprzedam. Oferty 60212 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RENAULT 9 GTD, rok 1983 — sprze- dam. — Oferty 60237 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MASZYNE dziewiarską saneczkową — prod. NRD, 10/120 — nadająca się również do pracy nakładowej — sprze- dam. Informacje: Chmiela 1/30 lub Oferty 60242 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

OWCZARKI niemlekkie — sprzedam. Sektowice, Siedlec koło Krzeszowic. g-60247

ORGANY Student — sprzedam. Tel. 11-03-95, od 18. g-60653

BOAZER — sprzedam. Tel. 48-36-97. g-60539

SŁOMĘ żytnią i pszenną — kupię. — Tel. 11-73-65. g-60108

SILNIK L-3 220 V, 1.5 kW, 2800 obr./min. — kupię. Tel. 33-32-74 — wieczor- em. g-60614

KURTKA z rudego lisa, wzrost 170 — kupię. Tel. 37-06-17. g-60942

SPRZEDAŻ

KOMPLET jasnych mebli, fortepian oraz Radmor — sprzedam. Oferty 60919 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STAL zbrojeniowa Ø 8 i 10 mm — sprzedam lub zamienie na deski. Oferty 59081 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CHARTY afgańskie — 6-tygodniowe sześcioletni po championie — sprze- dam. Tel. 66-04-18 lub 66-09-29, po 16.

TRABANTA Combi, 1978 — sprzedam. Tel. 48-47-66, wewn. 379.

RATLERKI — sprzedam. Kraków, Prokocim Nowy, Ł. Wenedy 9/76.

WERSALKE, wannę — sprzedam. Tel. 11-67-89. g-58882

ZAMRAZARKĘ „Mors 222”, opony 135X13 — sprzedam. — Oferty 59342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRALNIE „Wiatka”, nową, bez gwa- rancji — sprzedam. — Tel. 33-63-47, wewn. 353. g-59547

ZAPORÓZKA, 1978 — sprzedam. Tel. 33-32-81. g-59498

W KRAKOWIE

Przed 80 laty
26 IV 1905 r.

KAROL ESTREICHER po przeszedł czterdziestolecie, tak bardzo owocnej pracy na stanowisku dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej...

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa Miłośników Historii i Zabytków Krakowa dokonało wyboru zarządu na rok 1905.

Rzeszowianie zajęli „Barany“

Dzisiaj (piątek) o godz. 17 w KDK „Pod Baranami“ rozpoczyna się 3-dniowa impreza...

W salach Lustrzanej i Klubowej czynne będą wystawy Klubu Amatora Plastyki...

Wakacje pod okiem szefa

(Dokończenie ze str. 1)

Je komisja społeczna działająca przy WKFSIT. Czy ja jako emerytka będę mogła wykupić wczasy...

Wiele osób pytało o możliwość wyjazdu na Węgry. Czy to prawda, że tylko raz w ciągu roku można wyjechać z biurem...

Chcielibyśmy spędzić urlop w Związku Radzieckim. Które biuro organizuje tam wypoczynek?

Premiera dla najmłodszych!

Na scenie „Forum“ przy Małym Rynku po raz pierwszy będzie wystawiana bajka dla dzieci pt. „Witam cię przygodzie“...

Bilety do nabycia w kasie Klubu „Forum“ Kraków, ul. Mikołajska 2...

WIT kontroluje porządek

W „Opakomecie“ – bałagan

Wczoraj inspektorzy Wojewódzkiej Inspekcji Terenowej rozpoczęli kontrolę wiosennych porządków...

Anna Chodakowska i muzyka hiszpańska

Sródmiejski Ośrodek Kultury, ul. Mikołajska 2 zaprasza 27 kwietnia o godz. 17 na wieczór poezji...

Wyjeżdżamy własnym samochodem do Bulgarii na wczasy, co z paliwem? Szczególnie chodzi nam o Rumunię...

Wiele pracy miała Barbara Marska – kierownik sekcji turystyki krajowej „Orbisu“.

Na lato można jeszcze w „Orbisie“ zakupić normalne wczasy. Pozostało Zakopane, Szczawnica, Jeziora Mazurskie...

I jest jeszcze pocieszająca wiadomość dla tych, o których zapomnieliśmy zakłady pracy – mówi dyrektor Oddziału Obsługi Turystycznej „Orbis“...

Roman Tekieli – kierownik sekcji turystyki zagranicznej „Orbisu“ dosłownie słuchawki nie odrywał od ucha...

Czy Zarządzenie GKT z grudnia ub. r. jest sensowne i sprawiedliwe, czas pokaże. Ja w każdym razie nie miałabym ochoty...

Z sesji DRN Śródmieście

Mieszkania, remonty i handel

Rewaloryzacja zabytków Krakowa, budownictwo mieszkaniowe, remonty, handel i usługi...

Oto w ogromnym skrócie kilka informacji na ten temat: jeśli chodzi o rewaloryzację zabytków...

Sporo z zaplanowanych działań w budownictwie mieszkaniowym nie zrealizowano, głównie ze względu na trudności...

„Parady“ na scenie „NURT“

Państwowy Teatr Ludowy zaprasza 27 IV o godz. 19.30 na swą kolejną premierę. Będą nią „Parady“ Jana Potockiego...

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj w Krakowie i województwie doszło do 8 wypadków drogowych, w których rannych zostało 8 osób...



Większość kawiarni przestawia się już na sezon letni...

Fot.: JADWIGA RUBIS

Telewizyjny pojedynek

Miraculum: Lechia

W niedzielę w I programie TV oglądać będziemy potyczkę pomiędzy krakowską Fabryką Kosmetyków „Pollena-Miraculum“ a poznańską „Lechia“...

Która z fabryk okaże się lepsza – oceni jury oraz telewidzowie, którzy telefonicznie mogą zgłaszać uwagi...

W „Miraculum“ trwają przygotowania – wszak na zwycięzców czeka nagroda 500 tys. zł...

Mycie Wieszczka

Najpierw ujrzałem ogromny, zasłaniający pół Rynku parawan z równie wielkim napisem: „Zaczek – usługi dla wszystkich“...

Jak zamawiać wydawnictwa naukowe?

Fatalne warunki lokalowe, w których przyszło pracować krakowskiej ekspozyturze ORPAN (Ośrodek Rozpowszechniania Wydawnictw PAN)...

W Krakowie pozostało do nabycia tylko wydawnictwa krajowe, przede wszystkim publikacje PAN.

Gdzie zrobić zakupy?

27 kwietnia czynne będą wszystkie sklepy, jak w sobotę pracującą.

W niedzielę czynne są, w godz. 8-12 cztery sklepy spożywcze: w Śródmieściu przy ul. Karmelińskiej 20, w Krowodrzy przy ul. Nowowieskiej 37...

29 i 30 kwietnia wyduża się czas pracy sklepów spożywczych o 1 godzinę, z wyjątkiem placówek otwartych do godz. 20-ej lub dłużej...

sklepy z art. przemysłowymi pracują jak w dzień powszedni.

Wiosenna giełda

Wielobranżowa giełda wiosenna „Kupno-sprzedaz“ – jutro, sobota, 27 kwietnia w Klubie „Kuznia“, os. Złotego Wieku 14.

Zaprasza: koło Ligii Kobiet Polskich oraz kierownictwo Klubu „Kuznia“ KM HIL w Nowej Hucie.

Giełda trwać będzie od 9 do 14. Dojazd z Krakowa tramwajem nr 1 (do placu Centralnego) i potem tramwajami nr nr 16 i 20.

NOTATNIK KRAKOWSKI

DZIS O GODZINIE:

- * 17 – Pałac Młodzieży, ul. Krowoderska 8 – FAN-CLUB TSA zaprasza.
* 17-20.30 – NCK, pl. Centralny – Dyskoteka z Tombolą dla młodzieży szkolnej.
* 18 – Klub MPiK, Mały Rynek 4 – Z okazji Dni Lenińskich mówić będzie mgr St. Urbaniak.
* 18 – CKS „ARKA“, al. 29 Listopada 50 – Koncert zespołu „Pod Budą“ z kabaretem „Pan tu mieszka“.
* 18 – Klub „Starówka“, ul. Szczepańska 5/II p. – Wieczór filmowy.

15 lat chóru „Dominanta“

Z okazji 15-lecia istnienia Chór Akademii Ekonomicznej „Dominanta“ wystąpi 27 kwietnia (sobota) o godz. 19 w sali koncertowej Państwowego Liceum Muzycznego...

W SOBÓTĘ:

- * 11 – ODK „Wola“ – Z kamerą przez KONTYNTENTY.
* 10-14 – Pałac Młodzieży – Wystawa: 10 lat Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Małe Słowanki“.
* 11 i 12.30 – NCK, pl. Centralny – projekcja bajek.
* 20-1.00 – SCK „ROTUNDA“ – Dyskoteka.
* 20 – KDK, Rynek Gł. 27 – (s. Marmuruwa) Występ kabaretu „PAS“.
* 21 – CKS „ARKA“ – Recital Macieja Zembatego.

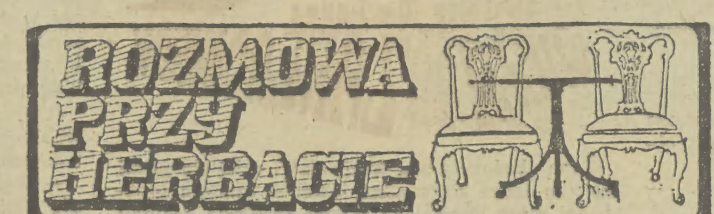
W NIEDZIELĘ:

- * 10-13 – Klub „Pod Przewiązką“ – Giełda płyt; o 19 – Dyskoteka.
* 11 – SOK, ul. Mikołajska 2 – oraz Tow. Przyj. Polsko-Greckiej zapraszają na NIEDZIELĘ GRECKĄ II.
* 11 i 12.30 – NCK – Projekcja bajek.
* 11 i 12.30 – Pałac Młodzieży – Bajki z liżakiem.
* 16 – Klub „STARÓWKA“ – Kolorowe filmy dla dzieci.

W nowej galerii „Desy“

(Dokończenie ze str. 1) recki. W tym roku pokazane zostaną w m. in. prace: Eugeniusza Markowskiego, Jana Szancenbacha, Jerzego Dudy-Gracza, Zbysława Maciejewskiego...

— Z zainteresowaniem śledzą losy licznie powstających firm o przedziwnym często profilu działania...



Małe jest piękne

jest piękne i trzeba je popierać. Niewielkim przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielniom doradzamy w sprawach ekonomiki, finansów, rachunkowości. Opracowujemy i ulepszamy programy informacyjne. Ułatwiamy firmom polonijnym poruszanie się w gąszczu przepisów i pomagamy uniknąć popełnienia błędów...

zaradności. Pogląd mylny. Przecież fachowiec z zewnątrz może dostarczyć więcej, porównać z innymi. Na świecie doradztwo ekonomiczne kwitnie. — Czy można żyć zeń w Polsce? — Skromnie. Początkowo brakowało zleceń. Zarabiamy nie więcej niż dawniej w gospodarce uspołecznionej. Ale idzie ku lepszemu... — Ile trzeba zainwestować, by założyć biuro usług ekonomiczno-finansowych? — Wiedzę i serce. Pieniędzy niewiele. — Czy były kłopoty z zarejestrowaniem spółki? — Zadnych. Oparliśmy się na przepisach kodeksu handlowego z 1934 r. — Brak biurokratycznych barier napawa optymizmem. Czy PROTAXACCO jest jedynym biurem tego rodzaju w Krakowie? — W każdym razie pierwszym w Warszawie istnieje ich kilka i mają się nieźle. — Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: ADAM RYMONT

Trzecie kolejne zwycięstwo Cracovii?

PILKARZE zespołów pierwszoligowych mają przerwę związaną z przygotowaniem reprezentacji Polski do spotkania z Belgią w ramach eliminacji mistrzostw świata, natomiast drużyny „drugiego frontu” rozegrają w czasie nadchodzącego weekendu dwudziestą drugą kolejną ligowych pojedynków.

Cracovia, po serii niepowodzeń, nagle jakby odzyskała wigor i zaczęła wygrywać. Zwycięstwa nad Błękitnymi przed dwoma tygodniami i potem w Łodzi nad Startem bardzo ucieszyły kibiców tego zespołu, choć szanse utrzymania się „pasiaków” w II lidze są praktycznie rzecz biorąc zerowe. Ale, jak mawiał Jan Ci-

szewski, „Dopóki piłka w grze...”. Właśnie dopóki istnieje choćby cień szansy, trzeba walczyć. W niedzielne przedpołudnie Cracovia podejmując jedną z najsilniejszych drużyn swojej grupy — Igloopol z Debicy. Piłkarze z kombinatu ministra **Brzostowski** długi czas byli na czele tabeli, teraz jakby nieco spuścili z tonu, odstali od prowadzącego duetu Stal Mielec — Hutnik i zmniejszyli swe szanse na awans do I ligi. Spowodowało to, jak zwykle u nas, wyrzucenie dotychczasowego trenera i przyjęcie nowego, ale czy taka zmiana, w trakcie sezonu może uratować sytuację? Raczej nie, lecz tradycyjni futbolowi w naszym kraju stało się zadość. Za porażki piłkarzy płaci zawsze trener.

Jak spiszą się piłkarze z Debicy w Krakowie? Czy wygrają z Cracovią, czy też „pasiaki” podtrzymają swą dobrą passę i uzyskają trzecie z rzędu zwycięstwo? Kto chce przekonać się naocznie niech wybierze się w niedzielę o jedenastej na stadion przy ul. Kałuży. Cracovia zagra bez Marka Podsiady, który za żółte kartki odsunięty został przez PZPN od udziału w jednym ligowym spotkaniu.

Hutnik wystąpi w Knurowie przeciwko tamtejszemu Górnikowi, który jest piątą w tabeli, ma cztery punkty straty do liderów i jeszcze szanse wygrania współzawodnictwa i awansu do ekstrak-

klasy. Podopiecznych trenera Wójcika czeka więc bardzo trudne zadanie, bo — tak sądzą — winni oni zastosować w Knurowie wariant gry otwartej, ofensywnej i walczyć o zwycięstwo. Tylko bowiem takie rozwiązanie zwiększa ich szanse wywalczenia prymatu w grupie. Ten mecz już jutro, w sobotę. Z niepokojem, ale i nadzieją czekać będziemy na wieści z Knurowa, trzymając kciuki za powodzenie krakowian. (1)

W Skawinie

...urządzone „Biegi pokoju” oraz imprezy rekreacyjne dla załóg zakładów pracy. W biegu wśród młodzieży szkolnej zwyciężyli: na 1000 m chłopców — **Zbigniew Maślanka** (SP nr 3 w Skawinie) i **Piotr Wąsik** (SP Wola Radziszowska), na 1500 m dziewcząt — **Joanna Błak** z LO a na tym samym dystansie wśród chłopców — **Jacek Piszczek** z Zespołu Szkół Elektryczno-Mechanicznych. W biegu dla pracowników skawinińskich zakładów wśród pań zwyciężyła **Ewa Kudłacz** ze Skawinińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych a wśród panów **Jan Mogielski** z Zakładów Metalurgicznych. Turniej piłkarski przyniósł wygraną drużynie **Związku Nauczycielstwa Polskiego** a w sportowo-rekreacyjnym turnieju zakładów pracy zwyciężyła ekipa **Skawinińskich Zakładów Koncentratów Spożywczych**.



Przed MSKnD

Przygotowania w pełnym toku

JUZ NIEWIELE ponad miesiąc dzieli nas od dnia rozpoczęcia dorocznego Międzynarodowego Spływu Kajakowego na Dunajcu. Rozpocznie się on tradycyjnym zwyczajem w dzień Bożego Ciała, który przypada w tym roku 4 czerwca. Przygotowania organizacyjne do tej imprezy trwają już od wielu miesięcy, komitet pracuje pełną parą, jako że zbliża się ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń. Zainteresowanie spływem jest duże, spodziewany jest udział około 2000 wodniaków z kraju i zagranicy.

Przedstawiciele komitetu organizacyjnego rozesłali już do wszystkich zainteresowanych klubów i organizacji formularze zgłoszeń, ustalili program minutowy imprezy, przeprowadzili rozmowy z władzami miejscowości, przez które przepływać będą wodniacy, w których będą biwakować. Przygotowuje się dla kajakarzy tradycyjne czapecki spływowe, numery startowe, ustala trasę slalomu, odcinków szybkościowych (slalom planuje się w tym roku w Krościenku), omó-

wiono z władzami Polskiego Związku Motorowego współpracę w zakresie mierzenia czasów na odcinkach szybkościowych, z dyrekcją Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego udostępnienie ośrodka obliczeniowego, by klasyfikację prowadził, jak co roku, przy pomocy zakładowego ośrodka komputerowego.

Trwają przygotowania do przyjęcia gości w Nowym Targu, który tradycyjnie jest miejscem startu imprezy i w miejscowościach etapowych — Czorsztynie, Krościenku, Jazowsku, a także w Piwnicznej i Muszynie, gdyż część wodniaków zanim wyruszy na Dunajec, startuje „dla przetrwania” na Popradzie.

Z pomocą komitetowi przyszła jak zwykle dyrekcja krakowskiego MPK, które patronuje spływowi. Komandor — **Leszek Horrecki** twierdzi, iż większość prac przygotowawczych jest już na ukończeniu, teraz trzeba jeszcze podopinać wszystko na spływowiczy „ostatni guzik”, zweryfikować listy zgłoszeń i mieć nadzieję, że w trakcie spływowych dni będzie wodniakom świeciło słońce, a Dunajec będzie dla nich gościnnie, tak jak gospodarze ziemi podhalańskiej, którzy co roku

podejmują na swoim terenie tysiące uczestników tej wielkiej i wspaniałej imprezy. (1)

Jutro w miasteczku

Studenci rozpoczną sportową rywalizację

JUTRO (27 kwietnia) w miasteczku studenckim rozpocznie się **XI osiedlowa spartakiada sportowa**. Przez kilka tygodni, do 30 maja br., reprezentanci 18 domów studenckich rywalizować będą o zwycięstwa w 9 dyscyplinach: **piłce nożnej, koszykówce, siatkówce, tenisie stołowym, tenisie ziemnym, kometce, szachach, brydżu sportowym i lekkoatletyce**.

Oficjalne otwarcie nastąpi jutro o godz. 12 przed klubem „Zaszcianek”, odbędą się także pierwsze mecze eliminacyjne siatkówki, koszykówki i piłki nożnej oraz pokazy kendo i TaeKwon-Do.

„100 imprez dla wszystkich”

PODCZAS najbliższego weekendu Krakowskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej proponuje:

- SOBOTA, 27 BM.**
- turniej tenisa stołowego, Nowa Huta, os. Szkolne 16, godz. 10;
- instruktaż kultury fizycznej dla początkujących, SP nr 33, ul. Konarskiego 26, godz. 11;
- gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, Park Bednarskiego, godz. 11, turniej szachowy, ul. Spółdzielców 3, godz. 16.30.
- NIEDZIELA, 28 BM.**
- turniej badmintonu, Park Jordana, godz. 10.



(Dokończenie ze str. 1)

Turystyki Pieszej PTTK, Zbiórka o godz. 7.50 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd o godz. 8.20), bilety wycieczkowe (powrotne) do Zabierzowa, cena 22 zł.

NIEDZIELA, 28 BM.

wycieczka nizinna pn. **„WZGORZE KAIM”** — Nowy Bieżanów — Bieżanów — wzgórze Kaim — Czarnochowice — Siedziejowice — Węgrzce Wielkie — powrót autobusem MPK (ceny biletów: normalne — 15 zł, ulgowe — 7,5 zł) — 9 km spaceru czyli 9 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK, Zbiórka o godz. 8.00 przy pełni tramwajowej linii nr 3, 9 i 24 w Nowym Bieżanowie.

wycieczka nizinna pn. **„PRZEZ GARB TENISZYSTY”** — orzejazd autobusem MPK do Morawicy — Dolina Brzostkwiniki — Brzostkwinia — Nielepice — spacer grzbietem Garbu Teniszystyńskiego — Kleszczów — Zabierzów — powrót pociągiem — 15 km wędrówki czyli 15 punktów do Odnaki Turystyki Pieszej PTTK, Zbiórka na dworcu MPK Salwator o godz. 8.15 (odjazd o godz. 8.30) przy przystanku linii nr 209, ceny biletów: normalne — 23 zł, ulgowe — 11,5 zł, powrót koleją z Zabierzowa, cena biletu — 15 zł.

wycieczka górską na trasie: Sucha Beskidzka — Zurawica — Lipska Góra — Sucha Beskidzka — około 5,5 godziny marszu, 19 punktów do Górskiej Odnaki Turystycznej PTTK — przejazd w obie strony pociągiem Zbiórka o godz. 7.00 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd o godz. 7.35), bilety wycieczkowe (powrotne) do Suchej Beskidzkiej, cena 66 zł.

Zapraszamy wszystkich krakowian do udziału w naszej akcji. Najlepszy wypoczynek na spacerze poza miastem. (kas)

Szcypiorniści Hutnika u wicelidera

W EKSTRAKLASIE szczypiornistów rozstrzygnięta została kwestia najważniejsza. **Gdańskie Wybrzeże** zostało mistrzem Polski. Toczy się natomiast walka o medalowe pozycje, ważną się losy drugiego oprócz Grunwaldu Poznań spadkowicza.

Krakowski Hutnik, który miał apetyt na medalową pozycję zmierzył się w tym tygodniu w Łodzi z wiceliderem tabeli — zespołem **Anilany**, a wyprzedzając hutników o 4 pkt., zajmująca 3. miejsce **Pogoń Zabrze** podejmując Śląsk Wrocław.

W pozostałych meczach zmierzają się: sobota-niedziela **Grunwald z Wybrzeżem i AZS Warszawa z Koroną**, niedziela-poniedziałek **AZS Gorzów z Ponią**.

6 MIEJSCE hokeistów Cracovii w rozgrywkach ekstraklasy jest niewątpliwie dużym sukcesem, zważywszy, że jeszcze w ubiegłym roku ci sami zawodnicy musieli walczyć w barażowych pojedynkach z Budowlanymi Bydgoszcz o pierwszoligowy byt.

Skąd więc ta metamorfoza? Kilka czynników miało, naszym zdaniem, wpływ na wyraźny awans w tabeli i lepszą grę krakowskiego zespołu w minionym sezonie. Przede wszystkim solidna praca treningowa w okresie przygotowawczym i mecze kontrolne z silnymi drużynami zagranicznymi z CSRS i Szwecji.

Niektórzy łączą także postępy „pasów” z osobą doświadczonego trenera **Józefa Kurka**, ale pamiętajmy, że objął on swoje obowiązki już w czasie ligowej rywalizacji. Te najczarniejsze roboty wykonał za niego poprzednik **Andrzej Stożek**. W październiku ub. roku skrytykowałmy resztą sposób, w jaki działacze dokonali zmian na stanowisku trenera hokeistów, w artykule „Dokąd zmierza Cracovia?”.

Mineło kilka miesięcy. Drużyna osiągnęła cel, uniknęła tym razem nerwowej rywalizacji o pozostanie w ekstraklasie, zanotowała nawet kilka znaczących zwycięstw, m. in. nad Zagłębiem Sosnowiec, które sięgnęło po mistrzowski tytuł, lecz z dnia na dzień pozostała bez trenera.

Józef Kurek, na razie ustnie, zakomunikował kierownikowi sekcji **Krzysztofowi Hoffmannowi**, że rezygnuje z pracy. Nie takiej postawy znanego szkoleniowca oczekiwali zapewne ci, którzy podpisali z nim umowę jesienią ub. roku. Przypuszczamy, że inne były też oczekiwania **Józefa**

Nasz komentarz

Sukces! Ale co dalej?

Kurka, przyzwyczajonego do bardziej komfortowych warunków pracy, od tych, które zaproponowano mu w Cracovii.

Kto podejmie się prowadzenia krakowskiej drużyny, nie wiadomo. Trwają intensywne poszukiwania nowego trenera. Nie przyjęła propozycji — ucale się nie dziwimy — **Andrzej Stożek**. W końcu dwa razy przychodził hokeistom z pomocą w trudnej sytuacji i dwukrotnie rezygnowano z jego usług bez głębszego uzasadnienia. Prawda jest taka, że działacze nie potrafili właściwie wykorzystać zapasu młodego, ambitnego szkoleniowca. Dlatego muszą teraz jeździć po Polsce i szukać chętnego do pracy z 6. zespołem ekstraklasy.

Ktoś, kto podejmie się tego zadania, stanie jednak przed trudnym egzaminem. Z kilku powodów. Na przykład dlatego, że hokeiści, mimo liczących się wyników, nie mają najwyższych notowań w kierownictwie klubu. Do niedawna skutecznie bronili ich interesów dyrektor **Zbigniew Łopatka**, ale nie ma go już w Cracovii, wyjechał za granicę.

Inny problem — zawodnicy. Kadra pierwszego zespołu „pasów” nie jest, niestety, zbyt liczna. **Bogdan Migacz** i **Ryszard Cieśliski** chcą zakończyć karierę sportową. Nie można też wykluczyć, że któryś z graczy otrzyma powołanie do odbycia służby wojskowej (KTH-Legia jest obecnie w I lidze!). Z kolei regulamin zezwala na pozyskanie tylko dwóch

hokeistów z zewnątrz. Jednego Cracovia już ma, **Zbigniewa Behounka** z Podhala (występował kiedyś w krakowskiej drużynie). Czy na drugiego znajdą się pieniądze?

I w tym miejscu nasuwa się krytyczna uwaga pod adresem **Józefa Kurka**. W drugiej fazie rozgrywek, gdy krakowianie mieli już zapewniony pierwszoligowy byt, nie wprowadził do drużyny młodzieży, która u boku starszych mogłaby nabierać doświadczenia. Dopiero pod koniec sezonu otrzymał taką szansę reprezentacyjny junior **Robert Wardęga**.

Wiele pozostawiają też do życzenia warunki, w jakich trenują hokeiści.

Od lat nie mogą się doprosić o zamrożenie taji lodowiska przez OSiR „Krakowianka” na początku sierpnia. Muszą więc jeździć do Nowego Targu czy Oświęcimia, albo na Śląsk, by móc ćwiczyć na lodzie, podobnie jak pozostałe drużyny.

Reasumując, przyszłość hokeja w Cracovii nie rysuje się więc w kolorowych barwach. I niech nikogo nie myli ani wysokie 6. miejsce w zakończonych kilka dni temu rozgrywkach ekstraklasy, ani też uznanie selekcjonera kadry **Leszka Lejczyka** dla **Bogdana Pawlika**, który uczestniczył w mistrzostwach świata grupy „B” w Szwajcarii i znakomicie zapowiadającego się **Romana Stebleckiego**.

JERZY SASORSKI

Telegraficznie

PRAGA. W kolejnych hokejowych meczach o mistrzostwo świata grupy „A” padły wyniki: **CSRS — Szwecja 7:2 i ZSRR — Kanada 9:1.**

LIPSK. Podczas zapaśniczych mistrzostw Europy w stylu klasycznym **Roman Kierpacz** zdobył złoty medal, **Bogusław Klozik** — srebrny, a **Stanisław Borej** i **Slawomir Luto** medale brązowe.

NOWY JORK. Według czasopisma „Runners World” zarobki czołowych lekkoatletów świata w minionym sezonie wyniosły: **Carla Lewisa** — 783 tys. dolarów a **Mary Decker** — 355 tys. dol. 20 zawodniczek i zawodników zarobiło po około 110 tys. dolarów.

BYTOM. Podczas rozgrywanym tu finałowym mistrzostw Polski w koszykówce juniorów **krakowski Hutnik** wygrał z **Pogonią Ruda Śląska 84:77** i uległ **Spójni Gdańsk 78:79.**

SAN JOSE. W eliminacyjnym meczu piłkarskim przed mistrzostwami świata (strefa CONCACAF) **Kostaryka** pokonała **Trinidad-Tobago 3:0.**

RZYM. 299 kolarzy z 26 krajów startowało w czterdziestym kolaskim wyścigu o wielką nagrodę „Wyzwolenia Rzymu”. Wygrał **Włoch — Gianni Bruno.**

KATOWICE. W turnieju koszykarskim o „Złote wiertło” **Zastal** wygrał z **Zagłębiem Sosnowiec 83:73** a **Wisła** pokonała **Baildon 93:84.**

kot jego bijącego serca. Wiedział, że musi odpuścić... ale nie mógł się oderwać od pani Wheeler. Gdyby się rozdzielił, oznaczałoby to dla obojga pewną śmierć.

On, pozbawiony ochrony przed laserami, momentalnie zostałby zestrzelony, **Adela Wheeler** zaś w żadnym wypadku nie dałaby rady zejść sama. Musiałaby tkwić na ruszowaniu, dopóki zmechanie nie pokonałoby jej ciała. Wtedy z ulgą przyjęłaby ten ostatni skok w niebyt.

C.W. zacisnął zęby i zaklął siarczyście, powtarzając w kółko to samo pięciolitrowe słowo. **Adela Wheeler** jęknęła z bólu.

— Widzę, że przyszła panu na coś chętna, **panie Whitlock** — zażartowała. — Ale jeśli myśli pan o mnie, to mam nadzieję, że poczeka pan na bardziej dogodny moment.

To już było ponad jego siły. Zaśmiał się rubasznie i przesunął panią Wheeler twarzą do siebie. Trzymając ją silnie, pocałował ją głośno w usta.

— Wie pani co, nieźle z pani cizia. W dodatku wdowa... i to bogata! Mogłoby być gorzej. **Adela** uśmiechnęła się i cmoknęła go w policzek.

— Niegrzeczny chłopiec — mruknęła. — Byłabym dumna, C.W., dumna i zaszczyczona, gdybyś ty także był moim synem. Jesteś w moim typie, więc uważaj, bo zapomnę o tych czterdziestu latach różnicy między nami i nauczę cię tego i owego.

C.W. błysnął białkami oczu i uczynił wymowny gest. **Adela** zachichotała.

— No, starczy tego — powiedział C.W. — Wsiadaj i trzymaj się. Teraz to już będzie jak na majówce.

Na pierwszym tarasie **Mike** uśmiechnął się z ulgą. Wcześniej już odesłał **Sabinę** do restauracji, a teraz sam zamierzał tam wrócić.

Poupon odparł, że i owszem. — Zrzuciliśmy na zamek desant stu spadochroniarzy — oświadczył z dumą. — Wszystko nie trwało nawet pół godziny. Chateau i Clérignault nadali stół, jak zawsze wspaniale, ale teraz jest w naszych rękach.

Philpott wstał chwilejnie.

— Fantastycznie — pochwalił z uśmiechem. — A pilot helikoptera? Macie go?

Poupon skinął głową.

— I co? — ponaglił go Philpott.

— Miał rozkaz zabrania Smitha z pewnego punktu... na Sekwanie — odparł Poupon ostrożnie.

— Na rzece? — wybuchnął Philpott. — Gdzie, na miłośce boska?

— W dole rzeki — wyjaśnił komisarz. — Między Statuą Wolności a katedrą Notre Dame d'Auteuil... jakieś półtora kilometra od wieży.

Philpott z rozdrażnieniem uderzył pięścią w grzbiet dłoni.

— Jak on chce się tam dostać? — zastanawiał się. — Od wieży do rzeki jest ładnych parę metrów... otwarty teren, wychodzący poza zasięg laserów. Nawet gdyby zostawił lasery włączone, nie mógłby tam korzystać z ich osłony. To jest bez sensu, Poupon. Czyste wariactwo... nie ma tuneli, przejść, kanałów. Co da zamierza? Przekopać się pod ziemią jak kret?

Poupon wzruszył ramionami.

— Je ne sais pas... pożyjemy, zobaczymy. Na razie mamy pilniejsze sprawy na głowie, n'est-ce pas? Na przykład panią Wheeler. Nie mówiąc o twoim agencie... jeżeli jeszcze żyje.

Philpott skrzywił się ze znudzeniem.

— Fakt — przyznał. — Od dobrych trzydziestu minut C.W. nie daje znaku życia. Co tam się wyryba, psiakrew? — Philpott rąbnął pięścią w ścianę furgonetki i z wściekłością pomasażował kciuki.



Lina skończyła się, kiedy C.W. miał do ziemi jeszcze dobre kilkanaście metrów. Murzyn przesunął nieco kobietę na swoim grzbiecie, zmienił jej uchwyt na swojej szyi tak, by móc wreszcie oddychać i mruknął:

— No, kochana, teraz to już naprawdę się trzymaj. Przed nami najgorszy kawałek. Może będziemy musieli trochę pofruwać. Ale pamiętaj... jesteś bezpieczna. Wyobraź sobie, że po prostu jedziesz szarpiącą windą.

Adela Wheeler odpowiedziała coś ledwie dosłyszalnym, piskliwym szepceniem, a C.W. pociął ich dusze wyjątkowej sile swoich rąk i nóg.

Nad nimi węszące detektory lasera wykryły dziwny ruchomy obiekt, schodzący po ruszowaniu wieży niczym garbata tarantula.

C.W. otarł twarz z potu, zalewającego mu oczy, pociągnął nosem i zaczął przesuwać się po poziomym dźwigarze, aż doszedł do ukosnej belki. Zacisnął na niej palce stóp, wygiął ciało w łuk i objąłszy belkę, ześlizgnął się do następnego poziomego dźwigara. Po chwili powtórzył to jeszcze raz.

Drugi **Lap-laser** poszedł w ślady pierwszego; on także drgnął i zaczął śledzić schodzący z wieży obiekt.

C.W. szybko tracił siły. Ramiona niemal wyskakiwały mu ze stawów, zdawało mu się, że nawet **Smith** na swoim legowisku słyszy los-

Mapa akustyczna Krakowa

Głośniejszy od Warszawy

Zycie w naszych dużych miastach staje się coraz uciążliwsze, nie tylko z powodu wzrastającego zanieczyszczenia powietrza przez przemysł i samochody, ale także ze względu na znaczny hałas, który atakuje człowieka na każdym kroku: w domach, miejscach pracy i na ulicach. Wśród działań prowadzonych na rzecz ochrony naturalnego środowiska winniśmy zwrócić uwagę na dotychczas pominięty aspekt walki z hałasem i — z jeszcze bardziej niebezpiecznym wrogiem — z wibracją. Jak pisał Komitet Akustyki PAN, na hałas i wibracje narażona jest blisko połowa polskiego społeczeństwa.

Jak ta sprawa wygląda w Krakowie? Czy żyjemy w stosunkowo cichym czy głośniejszym mieście? Na te pytania można już udzielić jednoznacznych odpowiedzi. Właśnie z początkiem marca 85 r. na ręce wiceprezidenta **Wiesława Gondka** przekazana została szczegółowa mapa akustyczna Krakowa, wykonana pod kierownictwem prof. dr hab. inż. **Zbigniewa Engla**, dyr. Instytutu Mechaniki i Wibroakustyki AGH. Opracowanie powstało, można rzec, siłami społecznymi tzn. w ramach prac dyplomowych studentów. Jest to już druga taka mapa akustyczna. Pierwsza została zrealizowana w tymże samym Instytucie przed 10 laty. Wtedy także otrzymali je ojcowie miasta, ale — niestety — opracowanie nie zostało konstruktywnie wykorzystane i poszło na magisterską półkę.

Zrobienie szczegółowej mapy akustycznej jest zajęciem dość pracochłonnym. Wymaga dokonania licznych pomiarów w terenie, w specjalnie wytypowanych miejscach, przetworzenia zebranych informacji (całe szczęście pomaga w tych obliczeniach odpowiednio zaprogramowany komputer) i opracowania części opisowej (analitycznej), jak też naniesienia uzyskanych wyników na plan miasta.

Wykonujący mapę dokonali pomiarów w 120 punktach Starego Miasta, w 50 punktach Nowej Huty (plus dodatkowo wokół Kombinatu HiL) oraz w 126 punktach w Podgórzu. W każdym punkcie w odpowiednio dobranej porze dnia (najniekorzystniejsze warunki) dokonano 60 odczytów poziomu hałaśliwości, w odstępach co 10 sek.

Decydujące znaczenie ma hałas komunikacyjny. Od jego poziomu zależy, czy miasto można uznać za ciche czy głośnie. Toteż przy opracowywaniu mapy akustycznej niezwykle pomocne okazały się prowadzone systematycznie przez Biuro Inżynierii Ruchu Wydziału Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa kompleksowe badania ruchu, z których można było się dowiedzieć, przez które węzły komu-

nikacyjne i ulice przejeżdża najwięcej pojazdów. Uwzględniono, oczywiście, nie tylko hałas powstający przez jadące samochody, ale także tramwaje i pociągi. Ponadto badaniami objęto tereny wokół niektórych zakładów przemysłowych, czyli w ich tzw. strefach ochronnych.

W zaprezentowanych wynikach pracy podano nie tylko hałas maksymalny, lecz przede wszystkim tzw. ekwiwalentny, czyli równoważny, uwzględniający szerszy przedział czasowy. Obliczony został wskaźnik hałaśliwości, jako procentowy udział długości poszczególnych ulic, na których panuje hałas o ustalonym poziomie, do całkowitej długości danej trasy komunikacyjnej.

Okazuje się, że w Krakowie na większości badanych ulic natężenie dźwięków przekracza dopuszczalne (choć dość liberalne w Polsce) normy, i to na znacznej długości szlaków. Dla przykładu: w Podgórzu natężenie dźwięków w dramatycznie wysokiej granicy 80—85 decybeli panuje na 4,7 proc. długości ulic, a 75—80 dec. ma blisko 1/3 długości. W Starym Mieście — wydawałoby się, że ruch tu mały i większy panuje spokój — aż na blisko połowę długości ulic (46 proc.) panuje hałas o natężeniu 75—80 decybeli.

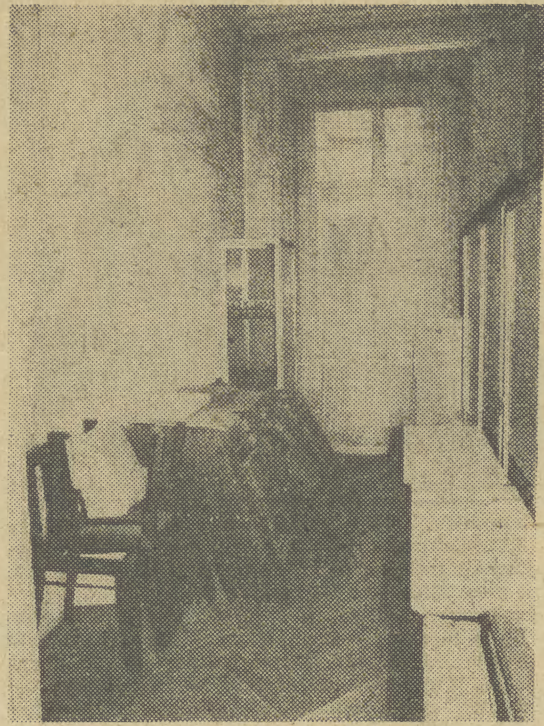
Niechlubny rekord hałaśliwości biją węzły komunikacyjne na Matecznym i pod „Jubilatem”. Na tym ostatnim skrzyżowaniu maksymalne natężenie dźwięków wynosi 90 decybeli, a przy ruszaniu pojazdów dochodzi nawet do 96 decybeli! Również wysoki jest poziom hałaśliwości m. in. w Alejach Trzech Wieszczów, na ulicach Pstrowskiego i Limanowskiego (ekwiwalentny ma 80 decybeli) czy skrzyżowaniu Wielicka — Płaszowska (83 decybeli).

Co gorsza, nawet w rejonie szpitali i innych placówek służby zdrowia nie jest ciszej. W okolicach Instytutu Pediatrii przy ul. Wielickiej hałas wynosi 76 decybeli (nocą 46 dec.), w okolicach Szpitala im. Babińskiego w Kobierzynie 75 dec., Domu Spokojnej Starości przy ul. Praskiej 74 dec. Przykłady można mnożyć.

Hałaśliwość komunikacji tramwajowej, najciążliwsza w zwartej zabudowie, wynosi 75—80 decybeli, przy czym wozy stare są głośniejsze od nowych aż o blisko 10 dec. Wiele zależy od stanu technicznego torowisk. Tramwaje, szczególnie te niemodernizowane, są też głównym źródłem powstających wibracji. Linie kolejowe dają natężenie dźwięków dochodzące do 80 decybeli.

Reasumując: Kraków jest jednym z najgłośniejszych miast w Polsce. Znajduje się w gorszej sytuacji, niż Warszawa, choć w stolicy ruch jest przecież znacznie większy. Ale Warszawa posiada nowoczesniejszy system komunikacyjny, stąd jego mniejsza uciążliwość. Tymczasem zagrożenie hałasem w Krakowie jest duże. Decybele atakują mieszkańców. Może więc należałoby propagować hasło o „leczniczych” walorach ciszy?

JAN FRENKEL



„Mały pokój w całości kryty delikatnym wzorem polichromii, służy jako zaplecze...”

(Dokończenie ze str. 1)

pokój w całości kryty delikatnym wzorem polichromii służy jako zaplecze dla sali, gdzie odbywają się międzynarodowe spotkania. Takie przeznaczenie wymuszone jest rozkładem wnętrza. Trudno. Jednak czy muszą szpecić i niszczyć metalowe szafy, w których przechowywane są zastawy stołowe? A spójrzmy na te rzędy krzesła całym ciężarem oparte o polichromię. Nie trzeba być historykiem sztuki by przewidzieć skutki takiego traktowania ścian.

W innym przykładzie, Hall na I piętrze Pałacu Potockich wyłożony jest posadzką z dębnickiego marmuru. Jeszcze niedawno śniła jak lustro. Teraz jest matowa i sprawia wrażenie nieustannie zakurzonej. Dlaczego? Bo do czyszczenia użyto raz pasty przeznaczonej do płytek PCW. I naturalny połysk wyszlifowanego marmuru zniknął bezpowrotnie. W salach obok natomiast błyszczy piękny parkiet. Błyszczący, ale jak długo? Wbrew zaleceniom konserwatorów użytkownik na własną rękę pokrył go lakierem. I za kilka lat, gdy lakier zmatowieje i popeka (co dzieje się nieuchronnie) aby przywrócić podłodze czystość i świeżość trzeba będzie cyklić. Tylko, że stary parkiet jest już bardzo cienki i nie wytrzyma tej operacji. Wiedzieli o tym konserwatorzy i prosili użytkownika by nie lakierował parkietu lecz dopilnował częstego pastowania. Nadaremnie.

Bywa i tak, że na kominku z białego marmuru z Carrary stoją szklanki z nie dopitą kawą, leży stós noży i widelców, a zauważona przez dziennikarza plama na szczęście dała się jeszcze wytrzeć...

W innym miejscu, w innej kamienicy na polichromowanej ścianie zawieszona jest współczesny gobelin i do tego jeszcze w wyraźnym gryzącym się z polichromią kolorze. Gdzie indziej w renesansowym wnętrzu z pięknej rozety na suficie zwisa współczesny „kandelabr”. W innym miejscu na pieczęciowie odsłoniętej kolumnie z XVI wieku przyklejono plakat. I tak dalej, i tak dalej, przykłady można by mnożyć w nieskończoność.

Odnowiliśmy i...?

Nic więc dziwnego, że w rozmowach z pracownikami Wydziału Ochrony Zabytków, czy Zarządu Rewaloryzacji coraz częściej pojawia się sugestia by przed przydzieleniem nowemu użytkownikowi promesy na odnawiany zabytkowy obiekt poddać go specjalnemu egzaminowi, sprawdzającemu czy będzie umiał opiekować się zabytkiem. W historycznych, często bezcennych wnętrzach trzeba umieć się zachować.

Oczywiście uwagi te nie dotyczą wszystkich nowych gospodarzy starych kamienic i pałaców. Wspaniale dbają o swe obiekty muzea. Pięknie utrzymywane jest Dom Polonii. Wbrew obiegowej opinii w znakomitej kondycji są zabytkowe wnętrza po remoncie oddane gastronomii. Tu bowiem obowiązują przepisy Sanepidu i po prostu zawsze musi być czysto. Okazało się też, że mimo utworzenia w śródmiejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej specjalnego oddziału administrującego odnowionymi kamienicami starego Krakowa, te, które pozostały w rękach prywatnych administratorów są lepiej zadbane. Tu pamięta się o zamknięciu na noc bramy, sprząta się klatkę schodową, ścióra kurze, dba o całość kontaktów, i to są sprawy do których nie trzeba ani konserwatorów ani wielkich pieniędzy.

Czas na decyzje

Są jednak sytuacje, w których użytkownik nie poradzi sobie sam. Przy stopniu zanieczyszczenia krakowskiego powietrza raz odnowione wnętrza trzeba generalnie odświeżać co najmniej co pięć lat. Tam gdzie nie ma polichromii, zabytkowych drewnianych stropów, czy boazerii można to zlecić np. dobremu rzemieślnikowi. Kto jednak podejmie się bieżących remontów, gdy chodzi o wnętrza bogato zdobione, Tu już potrzebni są wysokiej klasy specjaliści, konserwatorzy. Kto więc ma poprowadzić takie remonty, z jakich pieniędzy mają być finansowane? Oto pytania, na które nie ma dziś jasnej odpowiedzi. A przecież problem dotyczy już coraz większej ilości budynków.

Może zainteresują się nim krakowscy rzemieślnicy, którzy coraz częściej wspomagają państwowe przedsiębiorstwa w odnawianiu Krakowa? Wystarczy, że kilka firm rzemieślniczych wyspecjalizuje się w takich robotach, przypominając sobie piękne tradycje krakowskiego rzemiosła, skupiającego mistrzów-artystów w swym fachu. Gdyby pomysł ten nabrał realnego kształtu zapewne Krakowski Oddział Pracowni Konserwacji Zabytków nie odmówiłby pomocy w nauce zainteresowanych rzemieślników. A pracy nie zabrakłoby im nigdy.

Zresztą, może ktoś wymyśli lepsze rozwiązanie. W każdym razie trzeba się nad tym zastanowić i podjąć decyzje już dziś.

EWA SMĘDER

FOT. STANISŁAW MAKAREWICZ



„Nie ma u nas dozorczy, kamienica w stanie oplakany, od dawna jest nie sprząta, przecieka dach, wymiany wymagają ryny. Sami wymalowali klatkę schodową, ale co dalej?”

(Mieszkańcy z ul. Bonerowskiej 11)

„Przez trzy miesiące w okresie zimy nie mieliśmy wody, nieczynna też była kanalizacja, bo zamrzły rury w pionie.”

(z ul. Waryńskiego 7)

„Brak dozorczy, nikt nie dba o kamienicę. Od dawna powybijane są szyby, nie ma kto wstawić...”

(z ul. Podgórskiej 11)

Tęde listy moglibyśmy cytować bez końca. Alarmujące sygnały o przeciekających dachach, zepsutych rynnach lub w ogóle ich braku, o zaciekach, pęknięciach ścian, odpadających tylnych, brudnych, bo nie odnawianych i nie sprzątanym klatkach schodowych, źle funkcjonujących piecach, zatkanej kanalizacji itp. docierają do nas przede wszystkim od mieszkańców starego Krakowa, „Starego”, bo wybudowanego jeszcze przed wojną, w okresie międzywojennym, ale chodzi tu i o budynki wybudowane w pierwszych latach po wojnie, a które też już zdążyły się zestarzeć. Inwestowanie w „nowe” odsunęło na dalszy plan troskę i staranie o zasoby mieszkaniowe już istniejące. Rewaloryzacja objęła głównie kamienice zabytkowe, a przecież zabezpieczenia, uporządkowania, ba, nawet przebudowy wymagają całe zespoły przedwojennych przedmieść oraz budynki stare, ale niezabytkowe.

W ogólnej liczbie zasobów mieszkaniowych budynki pochodzące sprzed 1945 r. stanowią około 32 proc., z czego 14 proc. wybudowano przed I wojną światową, pozostałe 18 — w latach 1918—1944. Wynika stąd nie dostosowany do dzisiejszych potrzeb standard mieszkań w tych budynkach, częsty brak odpowiedniego wyposażenia, choćby w instalacje gazowe, centralnego ogrzewania, w łazienki, czy w.c., nie mówiąc już o zużyciu technicznym pogłębionym przez rabunkową gospodarkę do ostateczności, bez wykonywania właściwej bieżącej konserwacji czy remontów kapitalnych.

Wykazała to szczególnie wyraźnie miniona zima. Długowieczność budynków, zwłaszcza ich elewacji, nie służy także określoną dla sytuacji ekologicznej naszego miasta — budynki niszczyły w zaskakująco szybkim tempie. Jeżeli do tego dołą-

Teresa Brandys

Zaniedbane bogactwo

czyj brak codziennej opieki, chociażby sprzątnięcia, wszystko wygląda przynębiająco.

Upewnił mnie w tym przekonaniu prezes Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości, **Stanisław Szarski**, Zrzeszenie administruje 426 budynkami, 256 z nich znajduje się w Śródmieściu, pozostałe w Podgórzu i Krowodrzy. Liczą sobie po około 70, 80 lat. Jedynie w Krowodrzy są nieco młodsze, bo z okresu międzywojennego. Remonty potrzebują prawie wszystkie. Część jest w stanie katastrofalnym.

Do roku 1981, kiedy to państwo przyznało po raz pierwszy bezzwrotną pomoc finansową w wysokości 50 tys. zł dotacji na 3 lata na bieżące naprawy domów wielomieszkaniowych stanowiących własność prywatną, robiono niewiele, albo w ogóle nic. Czynsze były niewysokie, mało kogo stać było na remont. Pomoc państwa poprzez przyznanie dotacji i zobligowanie ministra finansów do uwzględnienia takiej pomocy w budżecie na pewno poprawiła sytuację, ale jej nie rozwiązała.

Obecnie kwota dotacji może wynosić do 140 tys. zł. Nie jest to dużo, gdy zaniedbania rosły przez tyle lat, a np. koszt małego dachu wynosi od 200 do 300 tys. zł. Tymczasem naprawy wymagają nie tylko dachy, ale i instalacje gazowe czy wodociągowe, które już po prostu nie wytrzymują próby czasu. Starość przewodów z całą bezwzględnością ujawniła ostra zima. Obecnie np. jeden budynek jest pozbawiony gazu, inny, np. przy ul. Ogrodowej 3 czeka na kapitalny remont instalacji wodociągowej. Zresztą PGM-y, bo one wykonują kapitalne remonty w budynkach prywatnych, przygotowują ich znacznie więcej do generalnej odnowy.

Na Stradomiu popełkały ściany, dużo mieszkań jest pozalanych. W Podgórzu w większości budynków są wspólne ubikacje na korytarzach.

Przydałoby się to wszystko zmienić, a trzeba znów wybierać co najpilniejsze, bo i na to nie zawsze starcza. Trudną sytuację finansową prywatnych kamienic pogarsza złe zaopatrzenie w materiały. Na rynku nie zawsze można wszystko dostać. Władze dzielnic pomagają określając przy-

działy wielu z nich, ale zaspokajają one potrzeby w minimalnym stopniu.

Nielatwo też znaleźć taniego robotnika. Pomoc państwa, choć dla niektórych budynków za późna, jak wspominałam wyżej, podratowała sytuację ale nie załatwia problemu generalnie. Jakże wyjście znaleźć dla prywatnych właścicieli, których nie stać na utrzymanie w należytym stanie budynków? Czy bezzwrotne dotacje i obciążenie hipoteką przy remoncie kapitalnym to jedyne rozwiązanie? Dobrym wyjściem miało być nowe prawo lokalowe, którego głównym celem było zainteresować właściciela własnym budynkiem, ale „niestety” jak do tej pory rzadko zdarza się, że prywatny właściciel robi remont kamienicy. Przeważnie ogranicza się do remontu mieszkania swojego względnie rodziny.

W znaczenie korzystniejszej sytuacji i w dużo lepszym stanie są zasoby mieszkaniowe państwa administrowane przez Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej.

Czy PGM-y są w stanie wyremontować w krótkim czasie wymagające tego budynki? — pytam dyrektora PGM Podgórze, **Janusza Siemadaję**. — „Staramy się załatwić najpilniejsze sprawy. Wybieramy je poprzez dokonywanie okresowych przeglądów budynków mieszkalnych z jednej strony, z drugiej — poprzez weryfikację zgłoszeń bezpośrednio od mieszkańców”. Na terenie Podgórze znajduje się 85 budynków sprzed I wojny światowej, 526 z okresu międzywojennego i 70 z okresu tuż po wojnie. Pozostałe, którymi administruje PGM (175) wybudowano w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych.

Ogółem na remonty budownictwa mieszkaniowego Podgórze otrzymało na ten rok około 285 mln zł. Taką samą sumą dysponowało w roku ubiegłym. Zważywszy stan techniczny budynków nie jest to wystarczające, ale podstawowe potrzeby są zaspokojone. 145 mln zł przeznaczają się na remonty profilaktyczno-konserwatorskie, pozostała kwota na kapitalne — budownictwa państwowego (85 mln) i prywatnego (55 mln).

W ciągu roku PGM z decyzji Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przyjmuje w



administrowanie po kilkanaście starych, bardzo często doszczętnie wysłużonych i zdewastowanych budynków prywatnych potrzebujących natychmiastowego remontu.

Przy remontach kapitalnych mieszkania od razu się modernizuje, zapewniając wyposażenie w łazienki, ubikacje i c.o. W ub. roku wyremontowano budynki przy ul. Cekiery 4, Zamojskiego 1—3 i Limanowskiego, zapewniając pełny komfort w starej zabudowie. W najbliższym czasie planuje się modernizację budynków przy ulicach: Pstrowskiego 3, 5, Czarnieckiego 4, 10 i Brodowicza.

Część domów nie uda się już uratować. Są to przeważnie te sprzed I wojny światowej. Ich stan techniczny zagraża bezpieczeństwu ludzi. W tym roku w samym Podgórzu do wyburzenia przeznaczono aż 12 budynków. Tu znowu pojawia się problem wykwaterowania.

PGM Podgórze wykonuje rocznie około 50 elewacji. Nie jest to dużo, jeżeli weźmie się pod uwagę, jak szybko one niszczyły, lecz w pierwszym rzędzie przeznaczają się środki na remonty i modernizację. A przecież elewacja to nie tylko poprawa estetyki budynku. Przede wszystkim jest to zabezpieczenie dla murów i nie można o tym zapominać.

W ostatnim okresie w zakresie remontów zabezpieczających i kapitalnych zrobiono bardzo dużo, co widać chociażby na przykładzie PGM z dzielnicy Podgórze. Wydaje się też, że perspektywy na przyszłość są znacznie lepsze niż parę lat temu. Nie można jednak zapominać, że budynki postarzały się również o te parę lat i wymagają o wiele więcej nakładów. Problemów znów nie ubyło.

Smok „Pod Telegrafem”

Mieszkańcy Krakowa żywo interesowali się wydarzeniami, które poprzedziły wybuch Powstania Styczniowego. Kiedy padły pierwsze ofiary ulicznych demonstracji w Warszawie, tj. w lutym 1861 roku, kobiety w mieście zaczęły się ubierać na czarno. „Nawet nieliczne — pisała Helena Modrzejewska — Austriaczki, żony oficerów, obowiązywał ten sam czarny strój, gdyż w przeciwnym razie mogłyby się narażać na zaczepki uliczników, a nawet na drwiny i demonstracje ze strony ludności”.

W mieście zapanował podniosły nastrój. Wnętrza kościołów były zawieszane żałobnym kirem. „Wszystkie twarze miały ten sam poważny i zaleknioty wyraz. Wieczorem czarno ubrany tłum ukłękł na Rynku pod figurą Matki Boskiej i hymn narodowy, nabrzmiały akcentami rozpaczliwej skargi, powoli wznosił się ku niebu”.

Groza wisiała w powietrzu; wszyscy czuli, że bezradne, z powodu przewagi wroga, powstanie wybuchnie wcześniej czy później i przyniesie narodowi nieszczęścia i zwątpienie. Jakaż i tak się stało.

Początkowe sukcesy powstańców ożywiły nadzieje, liczny zastęp krakowskiej młodzieży udał się w szeregi powstańcze. W mieście z rosnącym zapalem przekazywano sobie informacje o stoczonych bitwach, bohaterskiej postawie powstańców; zaczynały tworzyć się legendy o wodzach i uczestnikach powstania. Wypłynęło także nazwisko kobiety-powstańca, bohaterskiego adiutanta Czachowskiego a później generała Langiewicza, Henryki Pustowójtówny, która przyjęła pseudonim Michał Smok. Postać to zaiste interesująca.

Anna Henryka Pustowójtowa (1838—1881) była córką rosyjskiego generała i Polki Kossakowskiej. Mieszkała w Zytomierzu. Wzięła w 1861 roku udział w patriotycznej manifestacji w Lublinie, co przypłaciła deportacją w głąb Rosji. W połowie lutego 1863 roku widzieli ją u boku Langiewicza. Imponuje męskim strojem i postawą; bierze udział w bitwach a współczesny pamiętnikarz nie bez zachwytu pisze o niej, że „zachowała zimną krew wśród świstu kul dokola”.

Jak wiadomo, generał Langiewicz został ogłoszony 10 marca dyktatorem powstania. Rządy jego były krótkie i nieszczyśliwe. Nie wchodząc w szczegóły, na tym miejscu nieistotne, stwierdzimy, że już 20 marca tegoż roku znalazł się w rękach Austriaków, po przejściu granicy koło Uścia Solnego. Przewieziono go najpierw do Tarnowa, a następnie dwa dni później



do Krakowa. Został osadzony w więzieniu na Zamku Wawelskim, a jego adiutanta, Henrykę Pustowójtównę, umieszczono w więzieniu Pod Telegrafem, przy ulicy Kanoniczej.

Krakowski „Czas” rozpowszechniał podówczas kalumnie o Langiewiczu, który miał jakoby wraz z kasą i swym adiutantem zdezerterować z powstania. Wiele można zarzucić niefortunному dyktatorowi, lecz podobne przypuszczenia nie odpowiadają prawdzie. Przyczyniły się jednak do narastania wokół niego i Pustowójtówny atmosfery skandalu i sensacji.

„Dowiedziawszy się — pisze Stanisław Krzyżanowski — że adiutant Langiewicza, panna Pustowójtowa, znajduje się w areszcie „Pod Telegrafem” przy ulicy Kanoniczej, pobiegłem tam i zamkniętej we frontowym parterowym pokoju od strony Zamku przez zakratowane okno przypatrzyłem się do kładnie. Była jeszcze w męskim stroju, średniego wzrostu, przystojna, dość silnie zbudowana, o smagłej, okrągłej twarzy, z czarnymi, obciętymi włosami, miała na głowie czarną aksamitną krakuskę z kaszankiem, zresztą była w sukiennej szaraczkowej huzarce, podbitej kożuszką, obłożonej czarnym barankiem, szamerowanej czarnymi sznurami, w szaraczkowych sukienkach i pantolonach, po polsku włożonych w cholewy butów”.

Chętnych ujrzenia legendarnej już postaci kobiety — powstańca zapewne było więcej. Rychło jednak, bo na początku kwietnia Pustowójtówna została zwolniona po odebraniu od niej słowa — takie to były czasy — że nie powróci do powstania. Trzeciego kwietnia wyjechała do Pragi, gdzie spełniała funkcje organizacyjne. Pod koniec 1863 roku wyjechała do Zurychu, a potem do Paryża. Po latach wyszła za mąż za emigranta, lekarza z oddziału Langiewicza, doktora Löwenharda, z którym miała czworo dzieci. Zmarła nagle w 1881 roku i została pochowana na cmentarzu Montparnasse.

W pamięci krakowian, i nie tylko, pozostała jako bohaterska uczestniczka Powstania Styczniowego. Uwieczniono ją na licznych rycinach i w wielu krakowskich domach do dziś spotkać możemy jej idealistyczny konny portret w chłopcym stroju. c.d.n.

Jeszcze na początku naszego wieku niemal wszystkie kamienice w Rynku Głównym miały swoje nazwy dobrze znane większo szości krakowian. Do dziś przetrwały tylko nieliczne jak „Pod Baranami”, „Pod Jaszczurami”, czy „Krzysztofor”.

Gorzej byłoby już z rozpoznaniem takich kamienic, jak: „Pod Karpiem”, „Pod Ewangelistami”, „Pod Kanarkiem”, „Pod Krukami” czy „Pod Trzema Gwiazdami”.

Na archiwalnej fotografii przedstawiamy dziś kamienicę Hetmańską w Rynku Gł. 17. Tak wyglądała ok. 1910 r., a w dawnych spisach figuruje jako: „Stara Mennica Hetmańska”. Tutaj mieściła się wówczas filia „Żywnostenska Banka”. O współczesnym stanie tej kamienicy trudno dziś cokolwiek powiedzieć, gdyż od dłuższego czasu znajduje się ona w kapitalnym remoncie. Wprawdzie nie ujrzymy już przed jej frontem stylowej latarni (anż dawnych sklepów na parterze), niemniej po renowacji odzyska ona z pewnością godny wygląd. (aż)

Fot. Z kolekcji Muzeum Historii Fotografii KTF.



Stwierdzono wielokrotnie z urzędu, że na najlepszych targach sprzedaje się jako świeże jajka kurze składowe, między którymi znajduje się często także znaczna ilość jaj zupełnie zepsutych, do użytku niezdających. Ze względu na trudność odróżnienia jaj świeżych od składowych, naraża powyższe postępowanie sprzedających bardzo często kupującą publiczność na szkodę.

Celem zaradzenia temu oszukańcemu postępowaniu Magistrat zarządza: Sprzedaż jaj składowych na targach w Krakowie odbywać się może tylko w Rynku Głównym obok ratusza oraz na placu Wolnica obok studni, w miejscu oznaczonym napisem „Sprzedaż jaj składowych”.

Sprzedaż jaj składowych na innych placach targowych, względnie w innym miejscu jest bezwarunkowo wzbroniona.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa dnia 16 maja 1907 r.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że sprzedaż kapusty, wykonywaną dotychczas na placu Bernardyńskim, przenosi się z dniem dzisiejszym na plac Wielopole.

Oprócz tego sprzedaż kapusty będzie się odbywała, jak dotychczas na placu przy ulicy Jabłonowskiej, na placu Nowym i na Wolnicy.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa dnia 17 października 1907 r.

Kraków to specyficzne miasto. Tu pamięta się o historii, tu liczy się lata. Przed 150 laty powstała pierwsza w Krakowie i na ziemiach polskich szkoła zawodowa. Właśnie w 1834 r. dwudziestu pięciu uczniów rozpoczęło naukę w gmachu policealnym św. Barbary na Małym Rynku w Instytucie Technicznym zorganizowanym wg założeń Komisarza Rządowego Karola Hübnera. Jak doszło do powstania tej szkoły?

W pierwszej połowie XIX wieku w Krakowie, a właściwie w Wolnym Mieście Krakowie, po latach niepowodzeń i klęsk, które straciły dawną stolicę Polski do roli małego miasteczka, następuje pewne ożywienie działalności rzemiosła, handlu, placówek naukowych. W tym właśnie czasie w Krakowie działa francuski architekt Szczepan Humbert, który swoim testamentem w 1827 roku zainicjował powstanie Instytutu Technicznego.

Szczepan Humbert urodził się w Paryżu w lipcu 1756 roku. Po ukończeniu architektury na Wydziale Nauk Stosowanych przybył do Polski w czerwcu 1775 roku. Już w osiem lat później przyjął obowiązki architekta u księżnej Lubomirskiej, u której pracował ponad 20 lat. W roku 1788 otrzymał od króla Stanisława Augusta patent na budowniczego miasta stołecznego Krakowa. 16 czerwca 1796 roku zostaje obywatelem Krakowa. Dzięki jego umiejętnościom i staraniom powstały w Krakowie znakomite budowle: m. in. przerobił i ozdobił pałac biskupów krakowskich (z polecenia biskupa Woronicza w 1816 r.). Jego dziełem jest pałac w Krzeszowicach, dom „Wenecki” na Rynku Głównym (niestety, zburzony), dom pod Złotym Karpiem, hotel „Saski” przy ul. Sławkowskiej, hotel „Pod Różą” przy ul. Floriańskiej. Wykonał też projekt pomnika nagrobnego Duninów w kaplicy św. Nepomucena w kościele Mariackim, przebudował domy przy ul. Stolarskiej 13, oficynę przy ul. Szewskiej 9, wykonał fasadę pałacu Larischa u zbiegu ul. Franciszkańskiej i ul. Brackiej.

Szczepan Humbert ożenił się w 1793 roku ze swoją rodaczką Magdaleną Boillot. Małżeństwo pozostało bezdzietne. Zona umarła w 1812, a on sam w 1829. Epitafium jego znajduje się w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie. W testamencie zapisał swój majątek w kwocie 64 000 zł na założenie w przybranej ojczyźnie instytutu wychowania i kształcenia biednej młodzieży sposobiącej się na rzemieślników i artystów. Na wykonawców testamentu wyznaczył władze Uniwersytetu Jagiellońskiego, biskupa krakowskiego oraz wpływową i szacowaną rodzinę Hallerów.

Po wielu przygotowaniach naukę w Instytucie Technicznym rozpoczęto w roku 1834/35. Instytut dzielił się na dwie szkoły: niższą i wyższą techniczną. Niższa składała się z trzech klas i miała przygotowywać młodzież do wykonywania zawodu na stanowisku majstra. Szkoła wyższa miała dawać wykształcenie techniczne ogólne, tak, aby: „młodzieńcem opuszczającą szkołę obeznaną był z najważniejszymi zasadami matematyki, fizyki, mógł się łatwo udoskonalić, a dążyć później poświęcił się jakiegokolwiek gałęzi przemysłu”.

Budynek przy Małym Rynku okazał się za mały na potrzeby Instytutu. Nie było m. in. pracowni rysunków, biblioteka nie istniała. W celu umożliwienia normalnej pracy szkole już w następnym roku przeniesiono Instytut do narożnego budynku u zbiegu ulic Jagiellońskiej i Gołębiej pod nr 20. Poprzednio mieściły się tam koszary

150 lat krakowskiej szkoły

Wykształciła zastęp techników rzemieślników i inżynierów



Budynek szkoły technicznej wybudowany w roku 1912 przy al. Mickiewicza wg projektu znanego krakowskiego architekta Sławomira Odrzywolskiego.

milicji krajowej. Budynek ten był siedzibą szkoły przez 78 lat.

O celach Instytutu Technicznego statut szkolny mówi następująco: „Celem Instytutu jest kształtowanie młodzieży w ten sposób, iżby obawszy sobie środek do życia bądź przemysłowy bądź rzemieślniczy, bądź umysłowy praktyczny przy pracy fizycznej, była w możności przyzwoitego utrzymania się i zabezpieczenia przez przeciąg życia losu swojego, a tym samym sposobem stawiała się sobie i krajowi swojemu użyteczną”.

W Instytucie nauczano m. in. moralności i religii, języków: polskiego, niemieckiego, francuskiego, rosyjskiego, łaciny, a także: historii, geografii, bo-

taniki i zoologii, matematyki, mechaniki, fizyki, chemii, rysunków, architektury, mineralogii, technologii i teorii gospodarstwa wiejskiego.

Normalny rozwój Instytutu zakłócony został przez dwa groźne pożary. Pierwszy wybuchł w nocy z 25/26 czerwca 1841 roku w bursie „Jeruzalem” położonej naprzeciwko Instytutu i szybko objął również uczelnianą niszcząc szereg zbiorów. Pożar ten spowodował rozdzielenie szkoły wydziałowej od Instytutu.

18 lipca 1850 roku wybuchł w Krakowie bardzo groźny pożar, który szalał przy silnym wietrze dwie doby, niszcząc czwartą część miasta. Spalił się także gmach Instytutu Technicznego. Na czas re-

montu naukę przeniesiono do Collegium Minus. Bibliotekę, zbiory naukowe i różne sprzęty umieszczono w dolnych pokojach spalonego gmachu. Po pożarze gmach został nie tylko odbudowany, ale i znacznie rozszerzony.

Szkoła pracowała dalej. W roku 1885 została przemianowana na Państwową Szkołę Przemysłową i wskazano grunt na wzniesienie nowych budynków. W roku 1911/12 przeznaczono kredyty na wyposażenie szkoły umieszczonej w obiekcie przy al. Mickiewicza 5. Objęcie budynku nastąpiło w czasie ferii letnich w 1912 roku. Niestety, pobyt szkoły w nowych budynkach nie trwał długo. Wybuchła I wojna światowa i pomieszczenia zostały zajęte przez formujący się 16 pułk pospolitego ruszenia, a następnie w myśl żądań komendanta Twierdzy Kraków, miały być oddane na szpital wojskowy. Od października funkcjonował już szpital na 600 łóżek. Szkoła nie zaprzestała działalności, naukę przeniesiono do pomieszczeń Krakowskiego Towarzystwa Technicznego przy ul. Straszewskiego. W tym budynku szkoła przetrwała do odzyskania niepodległości przez Polskę w listopadzie 1918 roku. Główny budynek nadal znajdował się we władaniu wojska, które opuściło szkołę dopiero w 1920 roku. Już w marcu następnego roku oddano budynki do remontu kapitalnego, którego koszt całkowity wynosił 1900000 Mk. Brak pomieszczeń nie stanowił głównej przeszkody w pracy szkoły. Nie było nauczycieli. Ze względu na bardzo niskie uposażenie nauczycieli nikt nie chciał przychodzić do szkoły. Owcześnie dyrektor pisał w memoriale do ministerstwa:

„Brak nauczycieli wiąże się z bardzo ciężkim położeniem materialnym, które z miesiąca na miesiąc, z tygodnia na tydzień, niemal z dnia na dzień się pogarsza. Nauczyciele nie mają z czego żyć, przynajmniej ich po prostu bieda. Czy w takich warunkach może nauczyciel ze spokojem i oddaniem się pracować w szkole, czy można dziwić się, że mimo okólnika ministerstwa każdy niemal nauczyciel z konieczności ogląda się za zarobkiem ubożym. Mam przekonanie, że jak długo tej nędzy nauczycielskiej się nie zaradzi, nie można myśleć o prawidłowym funkcjonowaniu szkoły”.

Po wybuchu II wojny światowej szkoła znowu przechodziła we władanie wojska niemieckiego, a po wyzwoleniu Armia Czerwona urządziła w niej szpital. Dopiero 7 IV 1946 roku budynki zostały zwrócone szkole i po remoncie mogła ona przyjąć uczniów. Mimo wszystkich wysiłków już nigdy nie osiągnęła tego poziomu wyposażenia, jakie miała w sierpniu 1939 r.

Objęcie przy al. Mickiewicza mieszczą się nadal szkoły pod nazwą Zespół Szkół Mechanicznych nr 1. Krakowski Instytut Techniczny i Państwowa Szkoła Przemysłowa w ciągu swego istnienia dały początek szeregowi szkół i kursów zawodowych. O zasięgu ich działalności świadczy fakt, że związane z nimi przez długie lata były Akademia Sztuk Pięknych, szkoła handlowa, rolnicza, warsztaty stolarsko-tokarskie, drukarnia akademicka, szkoła litografii, szkoła gimnastyki i jazdy konnej, szkoła i bursa muzyczna. Z Państwowej Szkoły Przemysłowej powstały: Technikum Mechaniczne, Chemiczne, Budowlane, Melioracyjne. Szkoła przetrwała cały okres niewoli, a niepodległej i odrodzonej Polsce dostarczyła świetnego zastępu rzemieślników, techników, inżynierów, a nawet profesorów.

MARIAN SATAŁA